

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko - Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Wczorajsza wielka rada gospodarcza

Pięciu ministrów z vice-premierem na czele i prezes B. G. K. mówią o naszych potrzebach

Ze względów czysto technicznych nie możemy w całości omówić i podsumować wyników wczorajszych całodziennych obrad gospodarczych materiały, których to obrady dostarczyły będącym wykorzystywali i naświetlali przez czas dłuższy.

W tej chwili jest jedno pewne, a miało być, że nie będziemy mieli powodu do naświetlania ujemnego o ile nie skończy się tylko na obradach, a za słowami przyjdzie czyn.

Pan wicepremier Kwiatkowski jest zadowolony z tego, że nie umie poprzestawać tylko na słowach, a umie natomiast zacieśniać przestrzeń między czynami i słowami, aż do granic najdalej posuniętej konsekwencji. Ten moment, podniesiony kilkakrotnie w przemówieniach wczorajszych obrad, daje nam różowe nadzieje na przyszłość.

Zanim jednak ta przyszłość nastąpi, zanim zdamy sobie sprawę ze wszystkich dodatnich dalszych skutków wczorajszej rady, warto podkreślić przynajmniej to, co już jest pewne, a mianowicie, że dzień wczorajszy był wielkim sukcesem osobistym p. wicepremiera i Rządu, że ten bezpośredni kontakt ze społeczeństwem miejscowym, jaki Rząd nawiązał wczoraj, to okazanie zainteresowania dla potrzeb naszych ziemi, zjednało dlań serca miejscowych ludzi, podniosło prestiż i zaufanie, zachęciło do pracy. A i to bardzo wiele znaczy i za to należy się wdzięczność.

P. L.

sem osobistym p. wicepremiera i Rządu, że ten bezpośredni kontakt ze społeczeństwem miejscowym, jaki Rząd nawiązał wczoraj, to okazanie zainteresowania dla potrzeb naszych ziemi, zjednało dlań serca miejscowych ludzi, podniosło prestiż i zaufanie, zachęciło do pracy. A i to bardzo wiele znaczy i za to należy się wdzięczność.

Wczoraj w związku z konferencją gospodarczą Ziemi Północno-Wschodnich — przybyli do Wilna: Marszałek Senatu A. PRYSTOR, Wicepremier inż. E. KWIATKOWSKI, Min. Rolnictwa i Reform Rolnych J. PONIATOWSKI, Min. Przemysłu i Handlu — Antoni ROMAN, Min. Komunikacji — J. ULRYCH, Min. Opieki Społecznej — Marian ZYNDRAM-KOŚCIAŁKOWSKI, Wicemin. Spraw Wewnętrznych — Wł. KORSAK, Wiceminister Przemysłu i Handlu — Edward ROSE, Wiceminister Opieki Społecznej — W. JASTRZĘBSKI, Wiceminister Komunikacji — Julian PIA

SECKI, Prezes B. G. K. — R. GÓRECKI, Prezes P. K. O. — dr. H. GRUBER oraz szereg wyższych urzędników resortów gospodarczych.

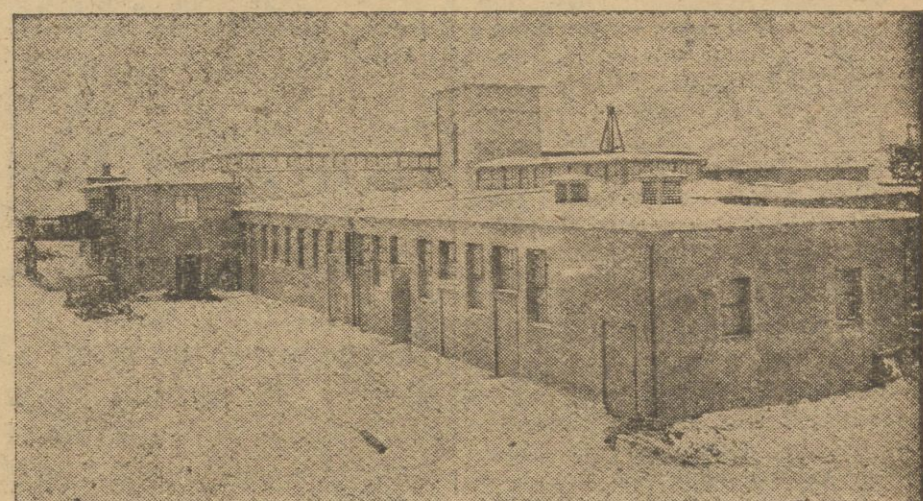
Hołd na Rossie

W godzinach porannych przed rozpoczęciem konferencji przybyli do Wilna oddali hołd Sercu i Marszałkowi Polski Józefa Piłsudskiego na Rossie. Wiązanki kwiatów na płycie Mauzoleum złożyli: Marszałek Senatu A. Prystor, Wicepremier E. Kwiatkowski oraz Prezes P. K. O. Gruber.

Zagajenie konferencji

O godz. 9.30, w dużej sali konferencyjnej Urzędu Woj. Wileńskiego rozpoczęła się konferencja gospodarcza Ziemi Północno-Wschodnich.

W konferencji wzięli udział: Marszałek Senatu A. PRYSTOR, członek wie rządu z wicepremierem inż. E. KWIATKOWSKIM na czele, wiceministrowie i wyżsi urzędnicy ministerstw resortów gospodarczych, do-



Fragment budynku zakładów lnianych w N. Wilejce. (Do art. na str. 5).

wódca O. K. gen. KLEEBOERG, wojewoda wileński BOCIANSKI, wojewoda nowogródzki — SOKOŁOWSKI, przedstawiciele grup regionalnych posłów i senatorów ziemi wileńskiej i nowogródzkiej, oraz przedstawiciele sfer gospodarczych tych ziem, w ilości około 250 osób.

Konferencję zajął wojewoda wileński BOCIANSKI, witając przedstawieli Rządu, Marszałka Senatu A. Prystora, jako prezesa Tow. Rozwoju Ziemi Wschodnich i innych przedstawicieli władz i instancji.

Zwracając się do wicepremiera, wojewoda Bociński podkreślił, że dążeń było, jakie przedstawiciele Ziemi Północno-Wschodnich mają przedstawić, zwracając do uaktywnienia tych ziem w temple takim, które by pozwoliło szybko zrównać

krok przy wyścigu pracy z innymi dzielnicami Polski. Obrona Rzeczypospolitej i wszystko, co do tego celu zmierza, jest kanonem, który obowiązuje każdego Polaka w równej mierze jak znad Warty i Wisły, jak i znad Niemna i Wilni.

Następnie wojewoda podkreślił oibry na wysiłek społeczeństwa miejscowego na różnych polach działalności społecznej i gospodarczej, stwierdzając, że społeczeństwo to nie poddaje się pesymizmowi. Bylibyśmy niewdzięcznym synem wspólnej macierzy, gdybyśmy z głęboką wdzięcznością nie podkreślili coraz wyraźniejszej pomocy rządu przy odbudowie naszych Ziemi Północno-Wschodnich.

Lecz, jeżeli mimo to znajdziesz, Panie Wicepremierze, tu i ówdzie nutę zalu,

(Dokończenie na str. 5-ef)

30.000.000 zł. w r. 1938-39 na inwestycje

(Przemówienie p. wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego)

Zasada koncentracji wysiłków — Symbole marnotrawstwa — W centrum kraju służyć jego krańcom, na krańcach budować potęgę centrum — Cyfry i serce — Okręgi nadwyżkowe i deficytowe — Wziąć milion, dać dwa miliony

Panie Marszałku, Wielce Szanowne Państwo!

Skoncentrowana akcja gospodarcza, którą w formie wysiłku planowego inicjuje obecnie rząd, droga szybszego uprzedzenia, która wskazuje społeczeństwu i narodowi polskiemu, jest drugą sprawą ważną i aktualną po zagadnieniu zjednoczenia politycznego wszystkich elementów twórczych i patriotycznych, zdolnych do patrzenia na dalszą metę, zdolnych do korygowania postulatów wybułałego indywiduizmu — przez świadomość trudności, którym przyszła Polska ma sprostać.

Choć stojmy na stanowisku prymatu inicjatywy gospodarki prywatnej, to jednak zadanie jest tak wielkie i tak ważne — wprost dla egzystencji Polski, że my silni nasze musimy zjednoczyć, że cel wspólny musimy wszyscy dokładnie widzieć i wszyscy chcieć ten cel gospodarczy zrealizować. Zadania te spadają zarówno na samo społeczeństwo, jak też i na rząd.

Jakie zadanie bierze na siebie rząd.

Mogą to być tylko zadania pierwszorzędnej wagi ogólnopolskiej, zadania pionierskie, zadania usuwania zapor wojennych. Jeżeli rząd zechce kiedyś brać na swój rachunek zadania szersze i zarysem ściśle lokalne — ustanie w połowie drogi podciągania Polski wzwyż — a każdy roztropny zda sobie sprawę ze skutków takiej metody.

Jeżeli idzie o inwestycje, to obecnie kładziemy nacisk na sprawy, związane z pełnym wyposażeniem przemysłu pracującego dla obrony i całości państwa, a następnie na inwestycje komunikacyjne (kołowe, wodne i powietrzne), mające usunąć zapory ruchu, gdyż ekonomia to ruch, energiczne (małce wyprzeć) a chroniczne metody produkcji, surowcowe (a więc mające wyprzeć zbytnią zależność obcych).

Te trzy grupy stanowią jedną wspólną tendencję, wyrastającą z tego samego pnia: podniesienie potencjału obronnego.

Jest jeszcze druga gałąź wyrastająca z tego samego pnia. Należy do niej zagadnienie szkolnictwa, sprawa równomier-

nego rozwoju wszystkich funkcji społecznych w Polsce, a więc handlu, przemysłu bankowości, rzemiosła, wolnych zawodów etc., i wreszcie zagadnienie związania największej ilości ludzi z własnym warsztem pracy, zdolnym do wypracowania egzystencji dla rodziny, a przede wszystkim warsztem rolnym.

W okresie pierwszych ośmiu lat po odzyskaniu niepodległości tkwiliśmy z natury rzeczy w pewnym chaosie. Dnia 11 listopada 1918 roku nie odzyskaliśmy bowiem całej niepodległości i całej Polski. Ustaliśmy więc w walkach o granice państwa. Gospodarczo fataliśmy jakże liczne i różnorodne szczyby wojenne. Finansowo — szukaliśmy drogi wyjścia z chaosu.

Montowaliśmy aparat biurokratyczny, administracyjny i wojskowy.

W następnym dziesięcioleciu — a raczej dziesięcioleciu — pracowaliśmy już znacznie systematyczniej. Szczególnie te działy, które były pod bezpośrednią opieką Marszałka J. Piłsudskiego wykazały duży osłonięcie. Mam na myśli wojsko ustalenie fundamentalnych zasad w polityce zagranicznej, pewnych fundamentalnych zasad ustrojowych, oraz krzewienie w walce poczucia, że interes jednostkowy, czy regionalny może być zabezpieczony tylko przez umocnienie Interesu całości — a nie odwrotnie.

Nie uzyskaliśmy tych osłonień w dziedzinie finansowo-gospodarczej. Kryzys za-

łamał nawet i to, co zostało z wielkim wysiłkiem poprzednio wypracowane.

Największe rezultaty powstały jednak tam, gdzie wysiłek został skoncentrowany.

Odwrotnie, można wyraźnie stwierdzić ujemne rezultaty dzielenia pieniędzy i wysiłku inwestycyjnego według przypadku, energii żądań, cyfry ludności, bądź de zdyrałów lokalnych i regionalnych. Nie idzie przecie o to, by konsumować pieniądze wydawało się, że coś rolimy, ale o to, by trwale skutki umacniały strukturę państwa polskiego.

Przykładów fragmentarycznego załatwienia poszczególnych spraw i to załatwienia w cudzysłowie, jakże często bez

skutecznego i kosztownego mamy dość na horyzoncie. Mamy drogi poprzerywane w środku i nie wyzyskane gospodarczo, koleje niepowiązane z sobą, budowle nie dokończone, bezużyteczne zaistalowane kilowaty energii, dwudziestopięcioletnie komitetów budowy pomników, które już nie istnieją, odwiercone złoża ropy, uchodzące w powietrze. O to symbole konsumpcji pieniądza bez rezultatów gospodarczych i społecznych.

Nie zapominałmy, że na inwestycje wykonywane w centrum, które mogą mieć znaczenie podstawowe dla Kresów Wschodnich i Zachodnich. Stąd nie uznaję za dostatecznie uzasadnione argumenty „wahania się” kredytów państwowych, na poszczególne grupy inwestycji, i powoływania się na organizację regionalnych na „stan posiadania” kredytów. Lepiej mówić — tak jak panowie to dziś uczynili — o konkretnych potrzebach.

Oczywiście, nie może być przesady w skoncentrowaniu urządzania Polski na pewnym terenie. Pragnęłam tylko podkreślić, że stanowimy jeden organizm i nie możemy fragmentaryzować leczenia poszczególnych części organizmu gospodarczego.

Szereg posulatów Ziemi Północno-Wschodnich został zrealizowany w ostatnich dwóch latach. Przypomnę za panem dyr. Barańskim obniżkę podatku gruntowego, obniżenie składek PZUW, opłat egzekucyjnych, opłat od uboju, taryf kolejowych opłat scaleniowych, cen soli, cen cukru i szeregu cen produktów skartelizowanych, poparcie przemysłu lnianego, wzmocnienie sieci szkół powszechnych, wydanie dekretu o ulgach inwestycyjnych dla nowozałożonych zakładów. — Dużą pracę wykonało samo społeczeństwo wileńskie i nowogródzkie. Jestem też sam nastawiony na to, by konsekwentnie pomagać tym, którzy bez pomocy i wśród przeszkód potrafili iść naprzód. Dlatego postulat pana prezesa Rucińskiego i dyr. Barańskiego są dla rządu tak sympatyczne.

To samo dzieć się będzie i stanie się w okresie dalszych dwóch lat. Mogę zapew-

(Dokończenie na str. 7-ef)

P. K. O.

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

Oddział w Wilnie

zawiadamia,

iż Kasy i biura Oddziału rozpoczynają czynności z dn. 13 grudnia b.r. w nowym gmachu przy ulicy

Mickiewicza 16a

„Nie boimy się gróźb t. zw. wielkich demonstracji”

Oświadczenie Mussoliniego po posiedzeniu Wielkiej Rady Faszyst.

RZYM (Pat). Dziś o godzinie 10. wieczorem zebrała się w pałacu weneckim Wielka Rada Faszystowska, która postanowiła, aby Włochy wycofały się ostatecznie z Ligi Narodów.

Ogłoszenie decyzji tej oczekiwane było przez wielotysięczne tłumy, które zgromadziły się na placu Wenecji oraz na sąsiednich ulicach.

O godz. 10.05 ukazał się na balkonie pałacu weneckiego sekretarz generalny partii minister Starace, który oznajmił, że Wielka Rada Faszystowska jednomyślnie uchwaliła wystąpienie Włoch z Ligi Narodów. Oznajmił, że to powitanie zostało burzą wiwatów i okrzyków: decyzja historyczna! Następnie ukazał się na balkonie Mussolini, który wygłosił do tłumy następujące przemówienie:

„Decyzja historyczna, którą Wielka Rada Faszystowska przyjęła przez aklamację, a którą wy przyjęliście okrzykami entuzjazmu, nie mogła być dłużej odkładana. W ciągu wielu lat, wobec całego świata dawaliśmy dowód niesłychanej cierpliwości. Nie zapomniałmy i nie zapomnimy haniebnych usiłowań uduszenia gospodarczego narodu włoskiego, przygotowywanych w Genewie (długotrwałe okrzyki oburzenia wśród zebranych tłumów). Niektórzy jednak przypuszczali, że w pewnej chwili Liga Narodów wystąpi z gestem odškodowania, który należało wykonać. Nie uczyniła tego, nie chciała tego uczynić. Dobrze zamierzaliśmy pewnych rządów nie kłócić z chwilą, gdy delegaci ich wchodzili w kontakt z złowrogim środowiskiem genewskim, kierowanym przez ukryte siły wrogów naszych Włoch, naszej rewolucji. Czyż w tych warunkach obecność nasza na progu genewskim była nadal do zniesienia? Nasz sposób postępowania i nasz temperament żołnierski cierpiał z tego powodu. Zbliżyła się godzina, kiedy trzeba było dokonać wyboru, stojąc wobec dylematu: w Lidze Narodów, czy poza nią?”

W tym miejscu Mussolini zwrócił się do tłumy z zapytaniem:

— Czy w Lidze?

Odpowiedziały długotrwałe okrzyki tłumów:

— Nie!

— Ustąpić z Ligi?

Długotrwałe okrzyki: tak!

A więc mówimy — dosyć i oddalać się bez wszelkiego żalu od tej chwilejającej się świątyni, w której nie pracuje się dla pokoju, lecz przygotowuje się wojnę.

Jest po prostu śmiesznym przypuszczeniem i twierdzeniem, iż na nasze stanowisko wpłynęły jakieś presje. Żadnych presji nie było i nie mogło być. Nasi koledzy z osi Berlin — Tokio zachowywali i to jest prawdą, jak najwłaściwszą dyskrecję.

Ustąpienie Włoch z Ligi Narodów jest wydarzeniem o wielkim znaczeniu historycznym, które zwróciło u-

wagę całego świata, a którego następstwa nie dają się jeszcze przewidzieć. Jednakowoż nie porzucimy naszych zasadniczych dyrektyw politycznych, zmierzających do współpracy i pokoju. W ostatnich czasach daliśmy dobitny dowód tego, gwarantując pokój na Morzu Adriatyckim.

Groźby, które od czasu do czasu słyhać, a które będą jeszcze częstsze być może ze strony państw, tak zw. wielkich demokracji, pozostawiamy nas zupełnie obojętnymi. Nie nie da się zrobić przeciwko narodowi, zdolnemu, jak naród włoski, do wszelkich poświęceń.

Mamy armię w powietrzu, na lądzie i morzu, armię liczną i zaprawioną w dwóch zwycięskich bojach. Ale jesteśmy ożywieni przede wszystkim duchem bohaterskim naszej rewolucji, której żadna siła ludzka na świecie nie będzie mogła złamać.

Po przemówieniu bardzo długo oklaskiwany przez tłumy zebrany na placu Weneckim, Mussolini ukazał się jeszcze kilkakrotnie na balkonie. Tłumy długo wiwatowały, potem rozeszły się pochodami na iluminowanych i ozdobionych flagami ulicach miasta śpiewając pieśni faszystowskie.

Włochy wystąpiły z Ligi Narodów

RZYM. (Pat). Po dzisiejszym posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej, włoski minister spraw zagr. Ciano, wysłał następującą depeszę do sekretariatu generalnego Ligi Narodów: „Na skutek decyzji wielkiej rady faszystowskiej komunikuję sekretariatowi Ligi, że dnia 11 grudnia 1937 r. Włochy występują z Ligi Narodów”.

Szef lotnictwa polskiego udaje się do Niemiec

WARSZAWA (Pat). W niedzielę 12 bm. udaje się drogą powietrzną do Berlina szef lotnictwa wojkowego gen. Rayski.

Przyjazd ten następuje na zaproszenie gen. Goeringa, szefa wojskowe-

go lotnictwa niemieckiego i przewidziany jest na czas od 12 do 17 bm. Program pobytu gen. Rayskiego prze widuje szereg przyjęć urzędowych oraz zwiedzenie kilku ośrodków lotnictwa niemieckiego.

Chińczycy ostro bronią się w Nankinie

SZANGHAI (Pat). Pomimo niejasnego i fragmentarycznego charakteru wiadomości z Nankinu, wydaje się niewątpliwym, że wojska japońskie napotkały w ostatniej chwili na nie-

spodziewany opór garnizonu chińskiego, co, po śpiesznym odwołaniu wojsk chińskich w ciągu ostatnich paru tygodni, zaskoczyło Japończyków i pokrzyżowało ich plany.

Pierwszorzędna Krajowa Mehan. Wytwórnia Wędlin Al. Wersockiego

Lida, ul. Suwalska 9, telefon 7

poleca Sz. Klienteli: najwyższe gatunki wyrobów masarskich oraz szynki świąteczne po cenach najniższych.

Firma nagrodzona medalami w 1928 roku na wystawie w Poznaniu.

Zamiejscowym klientom wysyłam zamówienia pocztą.

Zakład Rentgenologiczny Dr. WEYLA i Dr. GOLDINA

Prześwietlenie i zdjęcia rentgenowskie. Sztuczna odma piersiowa lecznicza.

Baranowicze, Ulańska 16, tel. 200

Oryginalne wyroby Polskiego Przemysłu Ludowego i Sztuki Ludowej

Tkaniny dekoracyjne i użytkowe, liniana i wełniane. Hafty, koronki, wyroby koszykarskie, ceramika ze wszystkich ziem polskich oraz inne wyroby ludowe jak: płótna, ręczniki, obrusy i sieci rybne, bakalia, mączka, mąka, wędliny.

w Bazarze Przemysłu Ludowego

Zamkowa 6, telefon 16-29 WILNO Zarzecze 2, telefon 16-63

HURT

DETAL

Gospodarcze nieporozumienie łotewsko-estońskie

Konferencja trzech państw bałkańskich

TALLIN (Pat). Dziś w godzinach popołudniowych zakończyła swe obrady konferencja ministrów spraw zagranicznych trzech państw bałtyckich.

Dzień wczorajszy upłynął na obradach komisyjnych, mianowicie komisja polityczna zajmowała się sprawami, dotyczącymi m. in. reformy paktu Ligi Narodów, dalej obradowały komisja kulturalna i komisja ekonomiczna, na której roztrząsano sprawy stosunków gospodarczych między trzema państwami porozumienia.

Dziś został wydany komunikat oficjalny, głoszący m. in., że postanowiono się trzymać w polityce zagranicznej z dala od wszelkich walk ideologicznych na terenie międzynarodowym. Wszystkie te państwa pozostają wierne idei Ligi Narodów. Wszelkie kwestie sporne pomiędzy nimi mogą być usunięte i załatwione w duchu jak najbardziej przyjaznym.

W godzinach popołudniowych ministrowie Ackel, Munters, Lozorajitis przyjęli wspólnie przedstawicieli prasy, którym odczytali deklarację utrzymane w duchu komunikatu.

Obecna konferencja wywołała żywe zainteresowanie nie tylko w państwach bałtyckich, lecz również i za granicą, ponieważ spodziewano się konkretnych decyzji w sprawie stosunków łotewsko-estońskich, które, jak wiadomo, są naprężone, głównym zaś podłożem tych nieporozumień są sprawy gospodarcze i sprawy mniejszości estońskiej na Łotwie. Co prawda zagadnienia te nie zostały ostatecznie załatwione i rozmowy na ten temat będą się toczyły nadal pomiędzy obu rządami.

W szczególności min. Munters w rozmowie z przedstawicielem PAT oświadczył, że jest specjalnie rad z osiągniętych rezultatów, a nieporozumienia łotewsko-estońskie uważa za nietrudne do usunięcia.

Nie mniej w kołach estońskich z pewną rezerwą oczekują dalszego ciągu rokowań ekonomicznych nad zawarciem nowego traktatu handlowego estońsko-łotewskiego. Obecnie wy miana towarowa estońsko-łotewska jest zupełnie znikoma, gdy natomiast rozwija się doskonale wymiana towarowa estońsko-finlandzka.

Dziś otwarcie XVI Tygodnia Społecznego SKMA „Odrodzenie”

PROGRAM.

Godz. 9 — Msza święta w Bazylice. Celebryje i wygłosi kazanie J. E. Ks. Arcybiskup — Metropolita Romuald Jalbrzykowski.

Godz. 12 — Uroczysta Inauguracja w Auli Kolumnowej Uniwersytetu Stefana Batorego.

1. Zagajenie wiceprezesa Komitetu Organ. prof. Dr. Konrada Górskiego.

2. Przemówienie Jego Magnificencji Ks. Rektora Dr. Aleksandra Wóycickiego.

3. Przemówienie powitalne.

4. Odczyt Ks. Rektora Dr. Konstantego Michalskiego — prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego — „Teocentryzm średniowiecza”.

Godz. 15 — Obiad.

Godz. 17 — Zebranie, 1) odczyt w. Sa li Śniadeckich wygłosi prof. dr. K. Górski p. t. „Humanizm, reformacja i oświecenie początkiem nowoczesnego antropocentryzmu”, 2) dyskusja.

Uwaga! Wstęp na inaugurację bezpłatny.

POD KAŻDĄ CHOINKĄ

powinien być podarek od Braci Jabłkowskich

DLA DZIECI mniejszych i większych:

Różny wybór zabawek. Narty, igrzyski i sanki. Całkowity sprzęt sportowy. Choinki „m. niatunki”.

DLA PANI:

Materiały wełniane okazjonalne. Świecy, spodnice, bluzki. Piękna bielizna jedwabna. Różne rękawiczki, pończochy i t. p.

DLA PANA:

Koszule, krawaty, piżamy. Wiatrówki i spodnie na ciarskie. Rękawiczki, szalik, czapki na ci. Niesesety, walizki, plety i t. p.

Płyty gramofonowe świąteczne. Porcelana, szkło i naczynia kuchenne. Różne i różnych materiałów.



JABŁKOWSCY
magazyn radości dla wszystkich klientów

Terrorysty organizowali zamach na min. Leibosa

PARYŻ, [PAT]. — Badanie aresztowanego terrorysty węgierskiego Kolosana Budai nie dostarczyło dotychczas żadnych bliższych informacji o jego roli w przygotowywaniu w Pradze zamachu na min. Leibosa, ponieważ pozostawał on w więzieniu już od 8 listopada, jednakże z rozszyfrowanej już korespondencji wynika, że Budai był w kontakcie z kołami terrorystycznymi, które brały udział w organizacji zamachu na króla Aleksandra i min. Barthou w Marsylii.

Kilka dzienników paryskich przyniosło depesze z Pragi czeskiej, bagatelizujące całą sprawę i twierdzące, że aresztowany przez policję czeską na żądanie władz francuskich Czech Havel jest człowiekiem nienormalnym, oszustem, który chciał tylko wyłudzić pieniądze, ale nie był zdolny

do podjęcia się jakiegokolwiek poważniejszego aktu. Prasa paryska ogłasza tekst rozszyfrowanego listu Havela do Budai i stwierdza, że poza aresztowanym Haveliem władze policyjne francuskie rozesłały okólniki, które powinny doprowadzić do aresztowania jeszcze 5 osób.

—[:]—

89-ta katastrofa samolotowa w Anglii

LONDYN (Pat). Dziś z rana rozbił się w Weymouth brytyjski samolot bombardujący. Załoga poniosła śmierć na miejscu. Jest to 89 katastrofa brytyjskiego samolotu wojkowego w ciągu roku. W katastrofach tych zginęło ogółem 145 ludzi.



Zdjęcie, które przypomina nam jeszcze okres zakazu handlu wódką w Stanach Zjedn., przedstawia miejsce, gdzie polscy amerykańska rozlewała skonfiskowane napoje alkoholowe... ku żalowi przypatrujących się gapiów.

Coraz mniej masła a więcej samolotów

Przemówienie min. Goebbelsa

KRÓLEWIEC (Pat). Wczoraj w godzinach popołudniowych przybył do Królewca minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels, celem przyjęcia nadanego mu przez miasto obywatelstwa honorowego.

Wieczorem wygłosił min. Goebbels dwugodzinne przemówienie, w którym omówił najaktualniejsze zagadnienia niemieckiej polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Omawiając problemy wewnętrzne min. Goebbels stwierdził, iż na zadane często pytanie czy plan czteroletni służy celom wojennym, można odpowiedzieć, iż w razie konieczności ma on również na widoku cele wojny. Częstokroć pewne posunięcia, połączone z wykonywaniem tego planu

wymagały dużego ryzyka, jednak udawały się zawsze, dzięki zupełnej konsolidacji narodu niemieckiego.

„To prawda, — oświadczył min. Goebbels — że w ostatnich czasach jest w Niemczech coraz mniej masła, lecz gdy w nocy słyszymy nad naszymi głowami warkot samolotów, to mamy pewność, że są to samoloty niemieckie, a nie angielskie, czechosłowackie lub sowieckie“.

Następnie przeszedł min. Goebbels do niezwykle ostrego ataku na bolszewizm, stwierdzając, że w Europie nie może on istnieć równocześnie z narodowym socjalizmem.

Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, stwierdził min. Goebbels, że Niemcy już nie są dzisiaj izolowane, czego dowodem jest sojusz z Włochami i Japonią oraz pakt z Polską, Belgią, Węgrami i Austrią.

Omawiając sprawy kolonij, powtórzył min. Goebbels znaną tezę niemiecką, uzasadniając konieczność kolonij dla Niemiec. Zaznaczył, że nie może on wprawdzie określić, kiedy Niemcy otrzymają kolonie, lecz zapewnił, że fakt ten z całą pewnością nastąpi.

Przemówienie min. Goebbelsa wygłoszone zostało do dziesięciotysięcznej rzeszy słuchaczy.



Zjazd Młodych Polityków w Wilnie

Wczoraj, jako w pierwszym dniu zjazdu Młodych Polityków odbyło się szereg podniosłych uroczystości, które swą obecnością zaszczylili pp. ministrowie.

W godzinach rannych odbyło się na dworcu powitanie przybyłych delegacji, oraz gości z warszawskiej i krakowskiej Szkoły Nauk Politycznych i przedstawiciele młodzieży akademickiej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.

Po powitaniu gości przez przedstawicieli młodzieży akademickiej S. N. P. Kół Turkołogów, Nadbałt i PAZZM „Ligi” zakwaterowano ich w schronisku Z. N. O. Godz. 10 odbyły się pierwsze obrady w lokalu Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie. Na porządku obrad były doniesienie sprawy dotyczącej zagadnień samopomocy, Polskiego Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga”, akademizacji Szkół Nauk Politycznych Warszawy, Krakowa i Wilna, polityka za graniczną, polityki Polski w stosunku do państw Zachodniej Europy, polityki Polski w stosunku do państw bałtyckich. Na tym zamknięto pierwszą część obrad.

O godz. 15 odbył się obiad w Mensie Akademickiej dla delegatów i gości, którzy swą obecnością zaszczylili pp. ministrów: Zyndram-Kościałkowski, Roman, Połowiński, wiceminister Przemysłu i Handlu Rose, szefowie gabinetów Ministrów Przem. i Handlu oraz Pracy i Opieki Społecznej. Wśród miłych gości obecni byli: p. Melchior Wańkowicz i wielu innych. Podczas obiadu imieniem gospodarzy przemówił p. Choraży, witając ministrów, delegatów oraz gości i życząc zebrany pomyślnych obrad. Następnie przemówił przedstawiciel Bratniej Pomocy S. N. P.

Warszawa. Po wzniesieniu toastu na cześć dostojnych gości zabrał głos w imieniu Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej dyr. Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie dr. Wł. Wielhorski.

W odpowiedzi na przemówienie dyr. Wielhorskiego do zebranych przy stole przemówił min. Przem. i Handlu Roman. W dalszym ciągu zabrał głos autor „Na tropach Śmiełki” p. Melchior Wańkowicz. Jako ostatni przemawiał przedstawiciel PAZZM „Liga”.

W godzinach wieczorowych odbył się dalszy ciąg obrad w lokalu S. N. P., gdzie na porządku dziennym była sprawa stosunku do armii, zagadnienia gospodarcze Polski, Kresy Wschodnie R. P. Dokonano również wyboru Komisji Porozumiewawczej. Wieczorem o godz. 21 w K. Orienta odbyła się uroczysta sobótka.

W. M.

PROGRAM ZIAZDU W DN. 12 GRUDNIA (niedziela).

Godz. 9 — Msza św. w kościele św. Jana.

Godz. 10 — Przemarsz na Rosję i złożenie wieńca przed Mauzoleum z Sercem Marszałka.

Godz. 12.30 — Akademia:
1) powitanie, 2) przemówienie gości, 3) przemówienie przedstawicieli SNP Warszawa, 4) omówienie i odczytanie rezolucji, 5) przemówienie delegata PAZZM „Liga”, 6) uchwały zjazdu, 7) wręczenie dyplomów honorowych p. posłom z komisji oświatowej z Sejmu, 8) depesze, 9) przemówienie delegata Bratniej Pomocy SNP Kraków, 10) zamknięcie zjazdu.

FUTRA

SUKNA WEŁNY JEDWABIE

NOWOŚCI NA SEZON. — CENY ZNIŻONE

WŁODZIMIERZ PIKIEL

Wilno, WIELKA 7, tel. 1155

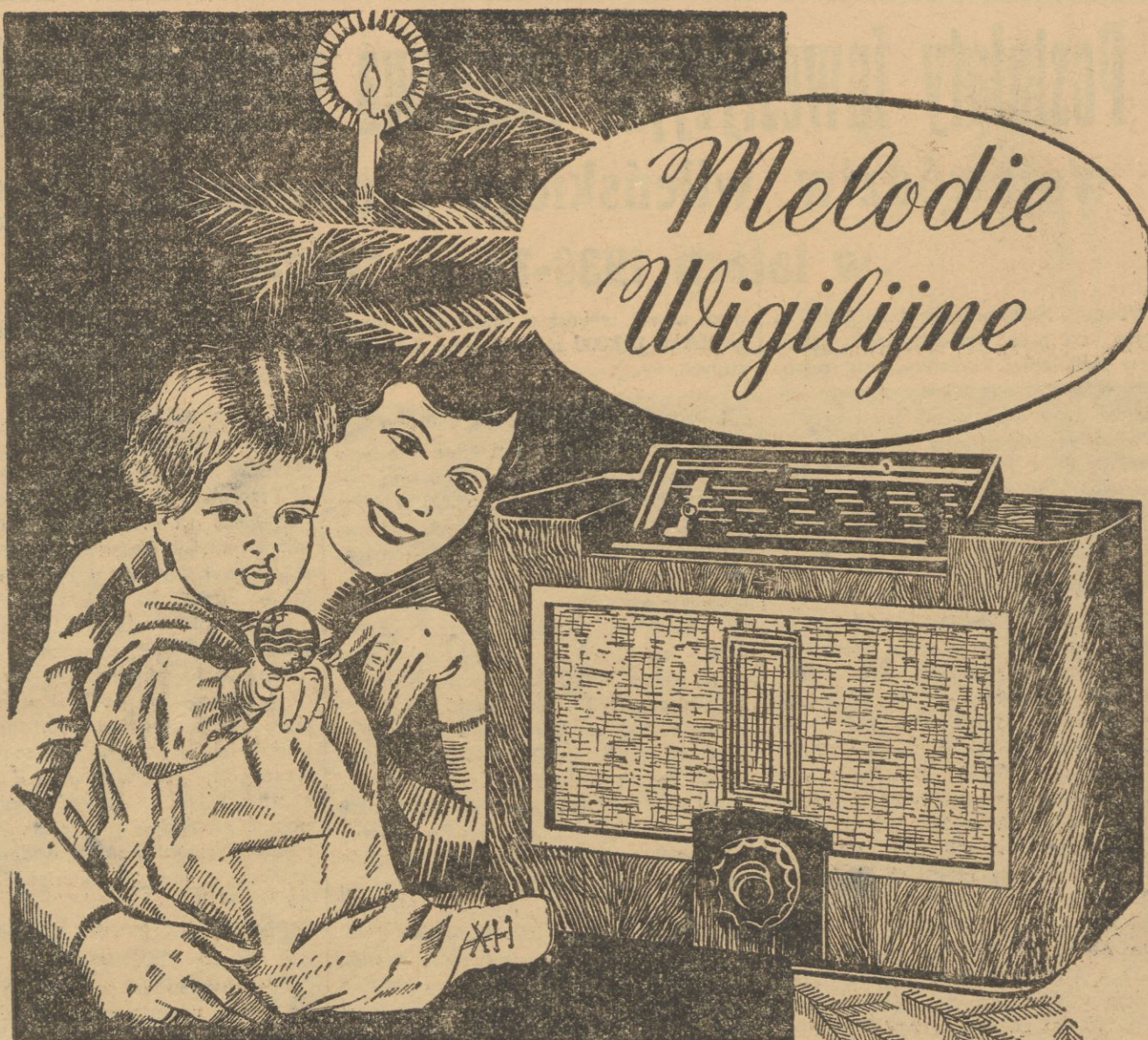
NA PODARKI RESZTKI

Kupcy i przemysłowcy wileńscy w maju 1938 r. wręczą sztandar pułkowi artylerii ciężkiej w Wilnie

Z inicjatywy prezesa Izby Handlowo-przemysłowej p. Rucińskiego sfery handlowo-przemysłowe z wojew. wileńskiego, jak już podawaliśmy, fundują sztandar dla pułku artylerii ciężkiej w Wilnie.

Sztandar ten zostanie wykonany przez siły miejscowe — warsztatach św. Kazimierza.

Uroczyste wręczenie sztandaru odbędzie się w maju 1938 roku.



R 22

Wiele miłych niespodzianek oczekuje radiosłuchaczy w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Przed mikrofonami wystąpią najsłynniejsi artyści świata, najlepsze zespoły chóralskie i orkiestry wszystkich krajów. Radosne i bez troskie Święta całej rodzinie zapewni luksusowy Philips Super 7-38, który dzięki specjalnym, nigdzie nie spotykanym urządzeniom technicznym umożliwi czysty, pełnowartościowy odbiór każdej żądanej stacji.

PHILIPS

„Seria Symfoniczna 38”

N A W I D O W N I

ROZŁAM W KOLE ROLNIKÓW.

Ostatnio daly się zanotować rozbieżności w zapatrywaniu na wiele spraw powstałe między członkami Koła Rolników Senatu i Sejmu. Różnice zapatrywań dotyczą sprawy szkolnictwa, zagadnień podatkowych, polityki agrarnej, a w szczególności kwestii reformy rolnej, której rozszerzenia i przyspieszenia w wykonaniu domagają się posłowie dieblni rolnicy.

W związku z tym wystąpił z Koła Rolników pos. Hyla i wielu innych posłów drobnych rolników, którzy pragną podjąć szerszą pracę na terenie izb ustawodawczych. Prace te będą prowadzone zgodnie z zasadami deklaracji ludowej O. Z. N. dotyczącymi zagadnień wiejskich.

KOMISARZ W IZBIE ADWOKAC-KIEJ W WARSZAWIE.

W kołach palestry warszawskiej krążyła wczoraj pogłoska, że w związku ze znanymi wypadkami na terenie warszawskiej Izby Adwokackiej ma być w niej zamianowany komisarz.

JÓZEF BALCERZAK CHCE ZWIĘKSZYĆ SWOJE WPŁYWY W STR. LUDOWYM.

T. zw. grupa Młodych Ludowców, która bezpośrednio wywodzi się z ruchu „Wielkiego”, agituje, aby na Kongresie Stronnictwa Ludowego osiągnąć pod względem personalnym we władzach partyjnych decydującą większość. Na czele tej grupy stoi jeden z wybitnych działaczy województwa łódzkiego p. Józef Balcerzak.

NOWE PISMO LUDOWCÓW WE LWOWIE.

We Lwowie ma się okazać w najbliższym

czasie tygodnik polityczno - społeczny, który będzie organem Stronnictwa Ludowego na tamtejszym terenie. Ewentualne powołanie do życia nowego pisma ludowego stoi w związku z rozszerzoną ostatnio akcją organizacyjną ludowców w województwach wschodnich. Dotąd organem Stronnictwa Ludowego, uwzględniającym w dużym stopniu kroatykę i sprawy organizacyjne województwa lwowskiego, był tygodnik „Piast”, wychodzący w Krakowie.

„BIULETYN KOSYNIERSKI”.

Na terenie Wyższych Uczelni w Warszawie ukazało się nowe pismo akademickie pt. „Biuletyn Kosynierski”. Jest to dwutygodnik, organ młodzieży ludowej kosynierskiej.

PREZES KOWALSKI POZOSTAJE W ŁODZI.

Sensacją w kołach Str. Nar. jest wiadomość, że adw. Kowalski — wbrew poprzednim zamiarom — postanowił nie przenieść się do Warszawy i pozostać w Łodzi, t. j. w dotychczasowym swoim miejscu pobytu. Sądzą, że postanowienie adw. Kowalskiego stoi w związku z jego bardzo niepewną sytuacją na stanowisku prezesa partii. Jak wiadomo, adw. Kowalski we władzach partii napotkał na opozycję pr. celw sobie, która zarzuca mu zbyt pochopne metody działania. Pewne sfery Str. Nar. zbliżone do t. zw. grupy profesorskiej (prof. Rybarski i

tow.) nie tylko nie zgadzają się z taktyką adwokata Kowalskiego, ale wręcz kwestionują jego osobę ze względu na prestige partii w poważniejszych kołach społeczeństwa. Pomimo zaprzeczeń ze strony prasy Str. Narodowego tarcia na tym tle przybierają w Str. Nar. drastyczne formy.

UKRAJŃCY U NUNCJUSZA PAPIESKIEGO.

Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w imieniu całej ludności grecko-katolickiej w Polsce złożyła wizytę Nuncjuszowi Papieskiemu. Nuncjusz Apostolski informował się o stanie wyznania grecko-katolickiego w Polsce.

NOWY DZIENNIK SYJONISTYCZNY.

Za kilka dni ma się ukazać w Warszawie nowy dziennik żydowski w języku polskim pod redakcją dr. Inslera ze Lwowa. Dr. Insler jest jednym z wybitnych działaczy frondy syjonistycznej.

PROF. BIRZYSZKA WYBIERA SIĘ DO WILNA.

Jak donoszą z Kowna w końcu grudnia rb. wybiera się do Wilna prof. Birzyszka — prezes litewskiego „Związku Odzyskania Wilna”. Celem podróży prof. Birzyszki ma być podobno reorganizacja narodowych organizacji Litwinów w Wileńszczyźnie.

NAJTAŃSZY TYGODNIK W POLSCE

PISMO DLA MIESZKAŃCÓW WSI

GAZETA TYGODNIOWA GŁOS ZIEMI

Wychodzi w każdą niedzielę. Daje popularny przegląd wiadomości politycznych, społecznych i gospodarczych z całego tygodnia oraz artykuły fachowo-rolnicze.

Prenumerata roczna 2 zł.

Cena egzemplarza 5 gr.

Redakcja i Administracja: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40

Doświadczona Gospodyni mówi:

Używam tylko

MAGGI

kostek bulionowych

bo niema nic lepszego.



Postulaty inwestycyjne rolnictwa i spółdzielczości województw wileńskiego i nowogródzkiego w latach 1938-39 — 1942-43

Wileńsko-Nowogródzka Izba Rolnicza złożyła na ręce przedstawicieli rządu szereg postulatów inwestycyjnych, pozostających w ścisłym związku z rozwojem rolnictwa.

Postulaty te dotyczą 3 grup.

W grupie I zostały wymienione następujące inwestycje, związane z rozwojem przetwórstwa i usprawnieniem obrotu artykułami rolniczymi:

MLECZARNIE I ZLEWNIE.

W latach 1938/39—1942/43 projektuje się do wykonania następujące renowacje urządzeń bądź nowe mleczarnie.

W woj. wileńskim — Żisna 60.000 zł, Szarkowszczyzna 73.000 zł, Widze 50.000 zł, Dunilowice 30.000 zł, Mosarz 30.000 zł, Prozoroki 20.000 zł, Parafianów 55.000 zł, Druja—Miory 20.000 zł, Leonopol 10.000 zł, Podbrzezie 8.000 zł, Ignalino 100.000 zł, Świr 5.000 zł, Kobylnik 10.000 zł, Święciany 12.000 zł, Hoduciszki 10.000 zł, Duksty 10.000 zł, Osmiana 10.000 zł, Smorgonie 20.000 zł, Nowopowstałe Zrzeszenie Producentów Nabitów w Wilnie 15.000 zł, inwestycje Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Wilnie 100.000 zł. Razem 768.000 zł.

W woj. nowogródzkiej — Zortiszki 50.000 zł, Wasiliszki 80.000 zł, Raduń 30.000 zł, Lida 70.000 zł, Bielica 5.000 zł, Bielica 20.000 zł, Honczary 10.000 zł, Łyczków 37.000 zł, Lack Wysocki 15.000 zł, Kamionka 30.000 zł, Wielkie Podlesie 5.000 zł, Florianów 15.000 zł, Horodyszcz 10.000 zł, Mazurki 10.000 zł, Planty 5.000 zł, Wolna 10.000 zł, Niehniewicze 25.000 zł, Cytyn 10.000 zł, Łysica 25.000 zł, Wielka Lipa 10.000 zł, Snów 20.000 zł, Kleck 20.000 zł, Niwno 10.000 zł, Mir 20.000 zł, Ejszyski 20.000 zł, Bielnikonia 20.000 zł, Trckiele 15.000 zł, Krupa 5.000 zł, Berdówka 5.000 zł, Dojrzwialnia Serów w Baranowiczach 100.000 zł. — Razem 707.000 zł.

PRZETWÓRNIE MIĘSNE.

W roku 1938-39 projektuje się do wykonania przetwórnice mięsne w Głębokiem i Lidzie, kosztem 800.000 zł.

INWESTYCJE RYBACKIE.

W roku 1938-39 projektuje się inwestycje następujące. Budowa w Wilnie hali rybnej z sortownicą ryb, basenami do przefrzywania ryb, lodownią i t. p., kosztem 65.000 zł. Kupno dla Spółdzielni Producentów Ryb w Wilnie samochodów-baseniów, oraz samochodów półciężarowych do transportu ryb, kosztem 38.000 zł. Budowa ośrodka zarybieniowego sandaczowego o powierzchni ok. 30 ha (ośrodek ten zostanie przekazany Okręgowemu Rybackiemu Związkowi Ochronnemu po jego uruchomieniu). W związku z tym wstępne badania terenu, wykonanie pomiarów warstwicowych i projektów planów z kosztorysem, koszty postępowania wodno-prawnego itp., kosztem 3.000 zł. Kupno terenów pod budowę stawów tartakowych, przesadkowych, zimochowów oraz rozpoczęcie robót budowlanych tych stawów, kosztem 40.000 zł. Budowa wylęgarni ryb dla Rybackiego Związku Ochronnego w Brasławiu (do wylęgu ikry, siel, ślepiaki i szczupaka). W związku z tym wstępne badania terenu, wykonanie pomiarów, sporządzenie planu i kosztorysu wylęgarni, koszty postępowania wodno-prawnego i t. p., kosztem 2.000 zł. Kupno terenów pod wylęgarnię, budowa budynku wylęgarni, zaopatrzenie jej w instalację wentylacyjną i aparaturę, kosztem 10 tys. zł. — Razem 158.000 zł.

W latach 1938-39 — 1942-43 projektuje się następujące inwestycje: Budowa w Baranowiczach, Lidzie i Nowogródzie po jednym budynku sklepu z basenami do sprzedaży ryb, kosztem 75.000 zł. Kupno dla Spółdzielni Producentów Ryb w Wilnie samochodów-baseniów oraz samochodów półciężarowych do transportu ryb, kosztem 22.000 zł. Wykończenie robót budowlanych stawów ośrodka zarybieniowego, budowa budynku gospodarczego w tym ośrodku, kosztem 20.000 zł. Kupno terenów o powierzchni ok. 5 ha pod stawy rybne przy wylęgarni ryb do podchowu materiału zarybieniowego oraz koszty budowy tych stawów 8.000 zł. — Razem 125.000 zł.

CHŁODNIA, TARGOWISKA.

W latach 1938-39 — 1942-43 projektuje się: Chłodnia w Wilnie 2.500.000 zł. Urządzenie placów przy stacjach kolejowych

w woj. wileńskim 90.000 zł, w nowogródzkiej 122.000 zł. — Razem 2.712.000 złotych.

LNIASTWO I PRZEMYSŁ LUDOWY.

W roku 1938-39 projektuje się następujące inwestycje: Urządzenie 200 ulepszonych warsztatów tkackich po 200 zł, kosztem 40.000 zł. Suszarnie lnu wraz z kompletami maszyn 100 po 5.000 zł, kosztem 500.000 zł. 4 pakularki do punktów suszarniomaszynowych po 20.000 zł, kosztem 80.000 zł. Maszyny do czyszczenia łuski lnu 50.000 zł. Budowa pralni suszarni wełny 200.000 zł. Wykańczalnia tkanin wełnianych i punkty po 15.000 zł, kosztem 60.000 zł. Urządzenie warsztatów garbarskich 8 po 10.000 zł, kosztem 80.000 zł. — Razem 1.010.000 zł.

W latach 1938-39 — 1942-43 projektuje się następujące inwestycje: Rozbudowa rolniczych zakładów przemysłu lnianego i konopnego „Wileńka” w Nowowilejce (zakup nowych maszyn) ko 400.000 zł. Budowa przędzalni 2.000.000 zł. Zakłady przygotowawcze (surowiec do kotonizacji) 400.000 zł. Budowa składow handlowych dla włókna lnianego w Wołożynie, Szarkowszczyźnie, Baranowiczach, Horodzieju po 20.000 zł, kosztem 80.000 zł. Budowa baz rejonowych 7 po 60.000 zł, kosztem 420.000 zł. Budowa bazy dla kontroli włókna eksportowanego w Turmontach 100.000 zł. Budowa olejarni rolniczej, wraz z utwardzalnią tłuszczów i olejów ciekłych 1.500.000 zł. Razem 4.900.000 zł.

MAGAZYNY ZBOŻOWE I INNE.

W roku 1938-39 projektuje się budowę magazynów zbożowych w województwie wileńskim: w Mołodecznie, Wilejce, Święcianach, Podbrodziu, Głębokiem oraz suszarni gryki w Rudziskach, kosztem 255.000 zł. W woj. nowogródzkiej: w Nowogródzie, Szczuczynie, Stonimie, Horodkach, Nieświeżu i Lidzie — kosztem 315.000 zł. — Razem 570.000 zł.

W latach 1938-39 — 1942-43 projektuje się budowę elewatorów i młynów spółdzielczych w woj. wileńskim — kosztem 1.000.000 zł, oraz 10 składow zbożowych pomocniczych — kosztem 200.000 zł. Młyn spółdzielczy w woj. nowogródzkiej kosztem 500.000 zł. i 10 zbożowych składow pomocniczych — kosztem 200.000 zł. — Razem 1.900.000 zł.

GORZELNIE I KROCHMALNIE SPÓŁDZIELCZE.

W latach 1938-39 — 1942-43 projektuje się w woj. wileńskim urządzenie gorzelni i krochmalni rolniczych kosztem 600.000 zł, i nowogródzkiej — kosztem 400.000 zł. — Razem 1.000.000 zł.

PRZETWÓRNICTWO OWOCOWE I ZIELARSTWO.

W roku 1938-39 projektuje się następujące inwestycje. W woj. wileńskim urządzenie Spółdzielni Owocarskiej w Ziabkach — wytwórnia soków owocowych bezalkoholowych — 5000 zł, wytwórnia marmelady owocowej — 10.000 zł, przechowalnia na owoce — 5.000 zł. — Razem 20.000 zł. Budowa przechowalni na owoce Spółdzielni Owocarskiej w Kraśnem — 5.000 zł. Budowa indywidualnych przechowalni na owoce 65.000 zł. Urządzenie zbiornicy zielarskiej w Wilnie 5.000 zł. Budowa indywidualnych suszarni grzybków i jagód w Budstawiu, Podbrodziu, kosztem 5.000 zł. — Razem 100.000 zł.

W woj. nowogródzkiej. Budowa Spółdzielczej suszarni owocarskiej w Nieświeżu 20.000 zł. Budowa indywidualnej przechowalni dla owoców 70.000 zł. Urządzenie zbiornicy zielarskiej w Nowogródzie 5.000 zł. Budowa indywidualnych suszarni w puszczy Rudnickiej i Nalibockiej — kosztem 5.000 zł. — Razem 100.000 zł.

W latach 1938-39 — 1942-43 projektuje się budowę 5 spółdzielczych suszarni owoców po 10.000 zł, kosztem 50.000 zł, 5 spółdzielczych wytwórni marmelady po 10.000 zł, kosztem 50.000 zł; 3 spółdzielczych wytwórni soków owocowych bezalkoholowych po 10.000 zł, kosztem 30.000 zł, 5 spółdzielczych przechowalni owoców po 20.000 zł, kosztem 100.000 zł. Prywatne suszarnie owoców 10 po 5.000 zł, kosztem 50.000 zł. Gospodarskie przechowalnie owoców 20 po 5.000 zł, kosztem 100.000 zł, prywatne suszarnie grzybków

10 po 5.000 zł, kosztem 50.000 zł, suszarnie ziół leczniczych 5 po 5.000 zł, kosztem 25.000 zł. — Razem 555.000 zł.

PSZCZELARSTWO.

W roku 1938-39 projektuje się budowę składow na miód dla Kresowej Spółdzielni Pszczelarskiej w Baranowiczach, kosztem 8.000 zł. oraz urządzenie wytwórni miodu pitnego kosztem 10.000 zł i ubezpieczenie wytwórni węży kosztem 2.000 zł. Razem 20.000 zł.

W grupie II zaś memoriał przewiduje szereg inwestycji, związanych z przebudową ustroju rolnego.

Jako naczelny postulat w odniesieniu do scalenia wysuwana jest konieczność podniesienia rozmiaru prac scaleniwych, szczególnie na terenie Wileńszczyzny. Łącznie z tym winna być połączona pomoc kredytowa przy scaleniu na przebudowanie zabudowań gospodarskich oraz na nabycie nowego materiału budowlanego.

REGULACJA RZEK I ZBIORNIKÓW WODNYCH.

W roku 1938-39 projektuje się inwestycje w woj. wileńskim na sumę 200.000 zł, w nowogródzkiej na sumę 300.000 zł.

W latach 1938-39 — 1942-43 przewiduje się wykonanie następujących prac wodno-regulacyjnych. W woj. wileńskim: bagna przebrodzkie (8.000 ha), Spółka wodna Brasławska (4.000 ha), bagna Dryświaty (5.000 ha), rzeki: Cwiecień, Muszara i Stracza. Razem kosztem 1.000.000 złotych. W woj. nowogródzkiej: rzeki: Dzitwa, Wersoka, Iwienka, Nizianka (pow. lidzki), Niewisza (pow. szczuczynski), Bagna kołpienicko-stołowieckie, Myszaraka (pow. baranowicki), Lebloda, Motyle-Zamościany (pow. szczuczynski), Szura, Łuki-Burdziewicze (pow. stołpecki), Sipabagna Kulik (pow. słonimski), bagna wołyńskie, bagna Ługomowickie (pow. wołyński) i bagna Ostaszyn-Niełke wo (pow. nowogródzki). — Ogólny koszt 3.630.000 zł.

Postulaty Izby Przemysłowo-Handlowej

Postulaty te omówiliśmy już częściowo w art. z dnia 10 bm. p. t. „Co trzeba zrobić aby było lepiej?”. Prezes Izby p. Ruciński podkreślił w swym wczorajszym referacie w szczególności konieczność zwiększenia tempa uprzemysłowienia naszych ziem oraz uwypuklił wagę projektu nowelizacji dekretu z dnia 27 listopada 1936 r. o popieraniu ruchu inwestycyjnego na obszarze woj. wschodnich.

Następnie przeszedł do uwypuklenia poszczególnych pozycji memoriału złożonego z ramienia Izby władzom. W obwieszczeniu do poszczególnych zagadnień branżowych memoriał precyzuje następujące postulaty:

W gospodarce drzewnej możemy, jako najważniejszy dorobek dotychczasowego okresu awizować imponujący wzrost przemysłu dyktowego, który stał się najpoważniejszym przemysłem na Wschodzie. Niestety, wzrost ten zagrożony jest przez nieopatrne wprowadzenie zasady wolnego wywozu olszy w momencie zaostrożającej się sytuacji surowcowej. Decyzja ta nie może być bez wpływu na wysokość i formy pomocy dla wywozu dykt. Chcąc zneutralizować ujemne skutki zarządzenia obecnego, jakie prawdopodobnie się niedługo już pokażą — ujawni się po trzeba przeznaczenia na pomoc wywozu dla dykt sum niewątpliwie znaczne przekraczających poziom dotychczasowy.

Po kilkuletnim okresie próbnym przyśpieszamy do rozszerzenia akcji bezpośredniego wywozu drewna standardyzowanego z naszego rejonu do Anglii. Prosimy, aby w akcji tej Rząd zechciał pozostać nam pomocą i by niektóre instytucje państwowe nie odnosiły się do niej z niechęcią i uprzedzeniem.

Najkapitałniejszym zagadnieniem, czekającym rozwiązania, jest ponadto sprawa uprzemysłowienia gospodarki papieru. Mamy tu na Wschodzie wszelkie dane dla rozwinięcia przemysłu celulozowego i papierniczego, tymczasem jesteśmy ciągle krajem produkującym surowce papiernicze, przeważnie eksportowane do Niemiec. Usilnie prosimy, by odbywające się (bez naszego udziału) rozmowy przemysłu celulozowego z Rządem na temat stworzenia warunków dla rozwoju przemysłu celulozowego zostały zakończone z rezultatem pozytywnym.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że jednym z najważniejszych momentów, uniemożliwiających realizację gotowych już planów inwestycyjnych prywatnych w tej dziedzinie jest obawa przed budową własnej fabryki celulozy przez

Lasy Państwowe i niepewność, czy nowe fabryki prywatne będą mogły nabywać pa pierwowkę w Lasach Państwowych.

Mniej obiecujemy sobie po rozbudowie przemysłu papierniczego, biorąc pod uwagę wysoki jego stan zainwestowania w reszcie kraju. Pragnęlibyśmy jednak, by znalazło się miejsce pod słońcem i dla naszych kilku małych, istniejących zakładów, dla których konkurencja z gigantami z Polski centralnej jest nader utrudniona. Prosimy o: a) przyznanie kredytu w BGK na uruchomienie papierni w Nowowilejce — dysponującej całą nienawiszoną aparaturą, lecz nie posiadającej kapitału na obrót i niektóre nowe inwestycje; b) o wprowadzenie dla przewozu papieru wewnątrz kraju z papierni wileńskich podobnych ulg taryfowych, z jakich korzystają już miejscowe tekturownie; c) o ulgi taryfowe dla przywozu makulatury dla papierni wileńskich.

Pewne znaczenie posiada wreszcie dla Wilna ratowanie szczątków produkcji artykułów osiłkowych, zahamowanej przez Spółkę dla Eksploatacji Monopoli Zapalczanego. W roku ubiegłym w odpowiedzi na interpelację p. Hermanowicza awizował Minister Skarbu możliwość pozytywnego załatwienia sprawy rozszerzenia produkcji i eksportu patyczków zapalczanycy. Prosimy o załatwienie tej sprawy drogą nacisku na Spółkę dla Eksploatacji Monopoli Zapalczanego.

W lnianstwie możemy poszczycić się sukcesami bardzo poważnymi. Cały ten dorobek mógłby być jeszcze zwiększony o ile jak najszybciej wprowadzone zostaną — jak w innych artykułach — organizacyjne dla wywozu.

W dziedzinie futrzarstwa Wilno podjęło ideę stworzenia krajowego i miastynarodowego ośrodka handlu futrami, opierając się o tradycje Wilna i podjęło nudałę w Warszawie koncepcję aukcyj fu frzarskich. Stoimy w futrzarstwie na punkcie zwrotnym: albo likwidacji, albo dalszego prowadzenia imprezy w warunkach ustalonych, przede wszystkim przez budowę własnego nieodzownie potrzebnego ze względów technicznych gmachu. Ponieważ uważamy pierwszą alternatywę za wykluczoną, prosimy o: a) wyraźne usłownienie się ze strony Rządu do instytucji Targów i Aukcyj, potwierdzając dotychczasowy nad wyraz życzliwy stosunek i o wywarciu wpływu na hurtowników w kierunku aktywizacji ich współdziałania nad stworzeniem Towarzystwa Targów Futrzarskich, któremu Izba odstąpiłaby prowadzenie imprezy jako

czysto branżowej; b) kredyt budowlany na uzupełnienie środków dla wybudowania własnego lokalu Targów i Aukcyj Futrzarskich. Usilnie prosimy o jak najszybszą decyzję.

Z futrzarstwem łączy się jako pokrewny problem — garbarstwo, jedna z nielicznych przedwojennych gałęzi przemysłowych. Garbarstwo wileńskie z trudem utrzymuje się na powierzchni, walcząc z trudnościami komunikacyjnymi i wysokimi kosztami produkcji (najwyższe w kraju robocizna). Sytuacja jest tu tak trudna, że klika mniejszych zakładów przyniosło się lub ma zamiar przenieść się do centrum kraju. By nie dopuścić do tej ewentualności diametralnie sprzecznej, z tendencjami uprzemysłowienia Wschodu — leżałoby z najważniejszych zarządzeń.

a) utrzymać (gdyż są kwestionowane) i pogłębić istniejące w obu województwach ulgi taryfowe dla garbarstwa wileńskiego;

b) w polityce przydziału kontyngentów importowych uwzględnić specjalizację Wilna w skórkach zamorskich suchych, wynikającą z techniki produkcji i względów na ekonomię i kalkulację długich przewozów;

c) umożliwić import surowców garbarskich via Ryga przez skasowanie klauzuli portowej, wymaganej stałe przez CKP;

d) przywrócić wygasłą ulgę regionalną w podatku obrotowym, dostosowując ją do sytuacji, wytworzonej przez przyznanie przywilejów podatkowych garbarstwu w COP. i Gdyni.

Na odcinku przemysłów spożywczych wspomnieć należy o olejarnictwie, które na jąc jako przywilej lokalne źródła siennienia lnianego znajduje się z drugiej strony w trudnej sytuacji na skutek wielkiego odalenia od dowozu surowców importowych oraz rynków zbytu na olej i maku chę, dalej — ze względu na transportowe i podatkowe uprzywilejowanie najgłębszego konkurenta — olejarni gdyńskiej concernu Schichta. Prosimy na tym odcinku o:

a) restytucję cofniętych ulg taryfowych;

b) przyznanie ulg w podatku obrotowym, jak w garbarstwie;

c) umożliwienie olejarniom parrycypania w kontyngentach kopry, które nie którym olejarniom się obecnie cofa

Dla młynarstwa byłaby aktualna ulga w podatku obrotowym z uwagi na to, że przy scaleniu stopy podatku obrotowego ówczesna 1-procentowa stopa zasadnicza (po

(Dokończenie na str. 3)

ODBIORNIKI **ECHO** ZOSTAŁY NAGRODZONE **ZŁOTYM MEDALEM** NA ŚWIATOWEJ WYSTAWIE W PARYŻU

Przedświadczenia obniżają cen wszystkich modeli

RADIO ECHO

UMOŻLIWIA ODBAROWANIE SWOICH I SIEBIE PIĘKNYM PREZENTEM GWIAZDKOWYM

4-lampowy odbiornik (3 pentody) o światowym zasięgu (typ 231-Z)

Zł. 260
zamiast zł. 297

3-lampowy odbiornik (2 pentody) o pełnym zasięgu europejskim (Typ 127-Z)

Zł. 170
zamiast zł. 198

SPŁATY DO 15 RAT

JUŻ NA KILKA DNI NAPRZOD

ORBIS SPRZEDAJE PO CENACH NOMINALNYCH **BILETY KOLEJOWE** krajowe i zagraniczne wszelkich rodzajów

Wczorajsza wielka rada gospodarcza

(Dokończenie ze str. 1-ej)

to jest to nuda wypływająca z naszej chwili jeszcze niemocy, że czując z jednej strony w sobie niespożyte siły, które chcielibyśmy oddać na użytek Polsce, to z drugiej strony odczuwamy jeszcze na sobie pięta niewoli gospodarczej zabory, który pozostawił te ziemie na stopie pierwotnej gospodarczej.

Panie Wicepremierze — zakończył swe przemówienie wojewoda — potrafił wrzucić w rydwan swej polityki gospodarczą żywiołowe siły powietrza i wody i zmusić je, by służyły na pojęcie Polski. Weź od nas żywiołową moc woli pracy dla wspólnej naszej macierzy i wrzucnij ją w rydwan swej polityki gospodarczej. A nasze ziemie Północno-Wschodnie stały się ważnym czynnikiem w łańcuchu na rodowej gospodarki.

Następnie zabrał głos wicepremier KWIATKOWSKI, stwierdzając, że nie tylko potrzeba rozumu politycznego, ale i potrzeb serca skierowała nas, wszystkich przedstawicieli rządu do Wilna.

Podjęliśmy w ostatnich czasach prace mające na celu zmocnienie sił i dynamiki gospodarczej w Polsce Środkowej, ale nie zapominamy, że Polska jest wielka, że nie kończy się ani w Warszawie, ani w okręgu centralnym, ale sięga od Katowic, od Gdyni po Wilno, po Kresy Wschodnie, po Lwów. I dlatego w serii objazdów rozległych ziem polskich skierowaliśmy swoje kroki do Wilna, aby wspólnie z przedstawicielami Ziemi Północno-Wschodniej wziąć na siebie troskę wzmożonego dynamicznego rozwoju gospodarczego tych ziem i całej Rzeczypospolitej.

Następnie wicepremier zwrócił się do marszałka A. Prystora z prośbą o objęcie przewodnictwa w konferencji. Jako tego, który dla rozwoju Ziemi Północno-Wschodniej poświęcił nie tylko wiele trosk i wysiłków.

Objęli więc przewodnictwo marszałek Prystor jako prezes Rady T-wa Rozwoju Ziemi Wschodnich

które postawiło sobie za cel dążenie do podniesienia gospodarczego i kulturalnego tych ziem, podziękował wicepremierowi i ministrom za przybycie do Wilna.

Pragniemy — mówił marszałek — by społeczeństwo całego kraju oraz rząd zdał sobie sprawę, że inwestowanie na ziemiach wschodnich to nie tylko dobro dzieje się dla nich, ale kwestia zasadniczego znaczenia, leżąca na linii interesu całego państwa. Dysproporcje w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, jakie dziś panują pomiędzy wschodem i zachodem, północą i południem, w dużym stopniu utrudniają normalne funkcjonowanie organizmu państwowego.

Ziemia Północno-Wschodnia w swoim obecnym stanie nie są samowystarczalne i są ogromnym ciężarem, który spada na barki innych dzielnic państwa. Inwestycje na tych ziemiach przyczyniłyby się w po ważnym stopniu do rozwijania zagadnienia bezrobocia na obszarze całego państwa przez zatrzymanie na miejscu nadwyżki ludności rolniczej oraz przez zwiększenie miejscowej konsumpcji i wzmocnienie procesów wytwórczych w ośrodkach przemysłowych.

Podniesienie gospodarcze naszych ziem, miałyby również swe znaczenie gospodarcze, jak również polityczne. Mieszkańcy tych ziem muszą czuć się obywatelami Polski, Polakami bez literki, Polakami niezapomnianymi przez ludzi. Podniesienie gospodarcze i kulturalne Ziemi Wschodnich uzależnione jest przede wszystkim i głównie mierze od dopływu na ten obszar kapitału publicznego i inwestycji państwowych.

Pragnę, by wszystkie czynniki, mające

wpływ na bieg rzeczy oraz cała opinia naszego kraju, zwłaszcza dzielnice centralne i zachodnie, zrozumiały, że podnieśnienie tych ziem leży w interesie całego państwa i właśnie przez wzgląd na ten interes należy przystąpić do tej akcji jak najszybciej.

Postulaty województw wileńskiego i nowogródzkiego

Z kolei przedstawiciele życia gospodarczego ziem wileńskiej i nowogródzkiej wygłosili krótkie syntetyczne referaty, obrazujące dokonane prace oraz potrzeby i postulaty w zakresie rolnictwa, przemysłu i handlu, rzemiosła, samorządu i inwestycji publicznych.

Przemawiali prezes Wil. Izby Rolniczej poseł W. KAMINSKI i prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie RUCIŃSKI.

(Postulaty Izby Rolniczej i Przemysłowo-Handlowej podajemy na str. 4 i 5).

Następnie dyr. Izby Rzemieślniczej w Wilnie NIEMIEC i dyr. nowogródzkiej Izby Rzemieślniczej STARK omówili warunki pracy i potrzeby rzemiosła.

Z kolei prezydent miasta Wilna poseł W. MALESZEWSKI omówił inwestycje miejskie dokonane w ciągu ostatnich dwóch lat, podkreślając, że z niewielkiego budżetu, wynoszącego około 6 milionów zł., miasto wydało przeszło 2 miliony zł. na inwestycje i z górą 2 miliony zł. na zdrowie i opiekę społeczną, co jest dowodem, jak biedne jest miasto.

Wilno ma olbrzymie niezaspokojone potrzeby, którym nie może sprostać bez tanich i długoterminowych kredytów.

Prezydent Maleszewski scharakteryzował następnie projektowane przez miasto inwestycje w roku 1938—39, wysuwając m. in. na plan pierwszy budowę chłodni, miejską komunikację autobusową, uporządkowanie ulic, mostów i in.

(Miejski plan inwestycyjny omówiliśmy pokrótce w nrze wczorajszym).

Na zakończenie obrad przedpołudniowych przedstawiciele wydziałów wojewódzkich RUSZCZYK — wileńskiego i GALASIEWICZ nowogródzkiego w referatach swoich przedstawili dokonane prace oraz potrzeby w zakresie inwestycji ogólnych.

Szczegółowe materiały i postulaty każdego z mówców zawarte zostały w materiałach złożonych przedstawicielom rządu.

Przemysł lniany i bekony w Nowej Wilejce

Wczoraj w czasie przerwy uczestnicy konferencji gospodarczej udali się do Nowej Wilejki, aby kiej Stacji Doświadczalnej (zdzierze fragmentu budynku podajemy na str. 1) i Fabryki Przetworów Mięsnych.

Właśnie teraz
w czasie zaciętej walki o byt, musisz podtrzymać i zahartować Two nerwy!

OVOMALTINE

na śniadanie lub przed udaniem się na spacerunek, wzmacnia nerwy, dodaje siły i zwiększa odporność ustroju.

Dr. A. Wander S. A. Kraków

Moment poświęcenia poprzedziło wygłoszenie referatu n. t. „Aktualne zagadnienia z dziedziny akcji lnianko-konopnej w Polsce“ przez dyr. Ludwika MACULEWICZA, prezesa T-wa Lnianskiego w Wilnie, który w referacie tym poruszył zagadnienia znaczenia problemu lnianko-konopnego, sprawę ciągłości zbytu włókna krajowego, sprawę ustawy o przymusie stosowania surowców krajowych, znaczenie eksportu włókna lnianego, zagadnienie standaryzacji i kontroli standaryzowanego włókna, sprawę planowego regulowania akcji krajowych surowców włókienniczych i wreszcie usprawnienie obrotu lnem i konopiami.

Aktu poświęcenia Lnianskiej Stacji Doświadczalnej oraz zakładów rolniczych przemysłu lnianego i konopnego „Wileńka“ — dokonał miejscowy dziekan ks. SADOWSKI. Po poświęceniu nowej placówki członkowie rządu wraz z przybyłymi z wileńskich pracownikami anatomii-mikroskopowa, chemiczna, włóknoznawcza i standaryzacji włókna oraz roszarnie (baseny do moczenia lnu i konopi), miedlarnię, trzaskalnię i czesalnię — interesując się żywo pracą tych działów i wnioskami.

Oprowadzali i objaśnien udzielali prof. JAGMIN i pos. DEBICKI. Na zakończenie uroczystości poświęcenia pos. Debicki i delegatka pracujących w fabryce robotników — dziełowali przedstawicielom rządu za przybycie i uświetnienie swoją obecnością uroczystości.

Stad obecni udali się do nowej rzeki i fabryki bekony, która w dniu dzisiejszym również została poświęcona.

W drodze do bekoniarni przedstawiciele rządu zwiedzili dom ludowy w Nowej Wilejce, onowadani przez posłankę PRYSTOROWĄ, interesując się zagadnieniami zielarstwa, które na szeroka skalę dom ludowy prowadzi. Posiadając specjalną sekcję zielarską. Z domu ludowego przedstawiciele rządu udali się do nowowbudowanej bekoniarni. Tu — w imieniu miasta — witał przybyłych burmistrz Nowej Wilejki RZEPIELA. Aktu poświęcenia dokonał ks. Sadowski, po czym orzeczyli zwiedzili nowowstałą dużą eksportową rzeźnię miejską, bekoniarnię i zakład przetworów mięsnych.

Po tych uroczystościach przedstawiciele rządu odjechali do Wilna.

Posiedzenie popołudniowe

W toku popołudniowego posiedzenia konferencji gospodarczej przemawiali przewodniczący senatorsko-poselskiego koła regionalnego Wileńszczyzny sen. prof. EHRENKREUTZ i koła wojew. nowogródzkiego senator RDULTOWSKI oraz dyr. BARAŃSKI w imieniu okręgu wileńskiego T-wa Rozwoju Ziemi Wschodnich, uzupełniając i rozwijając referaty przedstawicieli życia gospodarczego tych ziem. (Streszczenie przemówienia dyr. Barańskiego podamy później).

Z kolei marszałek Prystor udzielił głosu przedstawicielom rządu.

Jako pierwszy przemawiał minister Opieki Społecznej

M. 7yndram-Kościałkowski

Minister omówił zadania, zaciąg, należenie, wyniki i zamierzenia na przyszłość Funduszu Pracy. Stwierdził, że słuszny postulat proporcjonalnego podziału kredytów Funduszu Pracy niezasadnie jest w praktyce możliwości utrzymania. Względem gospodarcze i techniczne zmuszają do uprzywilejowania niektórych obszarów, zwłaszcza szczególnie zaniedbanych. Jednym z takich obszarów jest przede wszystkim Ziemia Wileńska i Nowogródzka.

W ciągu ostatnich lat Fundusz Pracy przeznaczył na roboty publiczne na Wileńszczyźnie przeszło 9 milionów zł., t. j. 3,2 proc. ogółu kredytów, podczas gdy bezrobocie na obszarze tego województwa wynosi przeciętnie 2 proc. ogólnego bezrobocia. W tym samym czasie na wojew. nowogródzkie przeznaczono 3,7 miliona zł., t. j. 1,1 proc. ogółu kredytów, wówczas gdy bezrobocie wynosiło na przeciętnie 0,6 proc. Aczkolwiek nie można powiedzieć, aby województwa te otrzymały dużo, to jednak trzeba stwierdzić, że otrzymały stosunkowo więcej od innych województw.

Po zanalizowaniu robót wykonanych przy pomocy tych kredytów i szczególnie podkreśleniu roli t. zw. akcji wiejskiej Funduszu Pracy, której zadaniem było podniesienie dochodów drobnych gospodarstw rolniczych i zahamowanie dopływu do miast poszukującej pracy ludności rolnej — minister Kościałkowski przedstawił zamierzenia Funduszu Pracy na rok 1938.

Na obszarze wojew. wileńskiego Fundusz Pracy zamierza przede wszystkim skoncentrować wysiłki na kapitalną inwestycję, jaką jest

elektrownia wodna

Na elektrownię tę Fundusz Pracy przeznacza w roku przyszłym milion zł. Poza tym kontynuowane będzie finansowanie budowy wodociągów, kanalizacji ulic w Wilnie, oraz wału nadbrzeżnego na Wilii. Uruchomione będą również w wysokości dwustu tysięcy złotych kredyty na podniesienie rentowności warsztatów rzemieślniczych i na rozwój chałupnictwa.

Na obszarze województwa nowogródzkiego będą kończone przede wszystkim roboty budowlane, uprzednio rozpoczęte. Kredyty na podniesienie rentowności warsztatów rzemieślniczych i rozwoju chałupnictwa na tym obszarze wynoszą sto tysięcy zł.

Łącznie w tych dwóch województwach Fundusz Pracy w roku 1938 wyda około 3 milionów zł.

Minister rolnictwa i reform rolnych Juliusz Poniąkowski

podkreślił, że na odcinku rolnym ma dla Ziemi Północno-Wschodniej znaczenie „wyrównania okaleczeń“, które pozostały w spadku po rządach zaborców. Wechodzą tu w grę trzy działy pracy: 1) regulacji rolnych i zabiegów regulacyjnych, 2) usprawnienia zbytu artykułów rolnych i 3) wydatków administracyjnych państwa na cele związane z rolnictwem.

W pierwszym dziale wysuwa się na czoło akcja scaleniowa. Komasaacja w województwie wileńskim i nowogródzkim obejmuje około 30 proc. całego państwa komasacyjnych w całym państwie. W miarę możliwości technicznych i środków zapewnionych na tę akcję będą one kontynuowane na Ziemiach Północno-Wschodnich możliwie w najżywszym tempie. Również na pomoc w przenoszeniu osiedli i na zabudowę nowych działek przeznaczają się w obu województwach około 30 proc. ogółu wydatków na ten cel. Po omówieniu prac melioracyjnych oraz akcji łakowej i po informowaniu o rozmiarach kredytów, które na te cele będą w 1938 roku przeznaczone, minister stwierdza, że postulaty miejscowe są bardzo zbliżone do tej skali możliwości, jaką rząd dysponuje.

Co do postulatów w drugim dziale, t. j. usprawnienia zbytu artykułów rolnych, pomoce rządu będą mogły być rozszerzone, ale zależy to od zdolności czynników lokalnych technicznego opowania istniejących potrzeb. Minister ma tu na myśli możliwości racjonalnego zużycia przeznaczonych na te inwestycje kredytów, przede wszystkim na mleczarnie. Co do wytworów mięsnych to tu nie zachodzi

dzi potrzeba angażowania pieniędzy państwowych, gdyż powstawać one będą w oparciu o kapitały prywatne. Rząd będzie popierał te inwestycje przez przeznaczenie nowych kontyngentów eksportowych na Wileńszczyznę.

Wydatki administracyjne państwa na cele rolnicze rosną wraz ze wzrostem odpowiednich dochodów. Dyrekcja Lasów Państwowych będzie mogła w obu województwach podnieść w przyszłym roku nakłady z 2 milionów złotych, wydatkowanych w roku bieżącym, na 3 miliony.

Stan postępu, rejestrowany przez ministerstwo rolnictwa pozwala mieć nadzieję, że tempo wydatków w tym dziale będzie wzrastało, gdyż skutki dotychczasowych zabiegów oplatania się.

Minister komunikacji Juliusz Ułrych

omówił trzy podstawowe zagadnienia komunikacyjne na ziemiach północno-wschodnich, t. j. wewnętrzno-komunikacyjne powiązanie tych ziem, połączenie ich z resztą państwa oraz połączenia w obrocie międzynarodowym.

Za najbardziej palące minister uważa pierwsze zagadnienie. Ono dotyczy inwestycji, jakie ministerstwo komunikacji zamierza przeprowadzić w roku 1938 na ziemiach północno-wschodnich, minister wzywa do podjęcia, że wypracowane przez PKP większe dochody, na skutek wzrostu przewozu pasażerów i towarów, pozwolą na stopniowe zwiększenie rozmiarów tych inwestycji.

Za ważny minister uważa również problem turystyczny. Ziemia północno-wschodnie korzystają ze specjalnie dla nich wprowadzonych zniżek taryfowych dla turystów. Liczba turystów, odwiedzających te ziemie wskutek tego wzrasta, co ma dla Wileńszczyzny duże znaczenie gospodarcze.

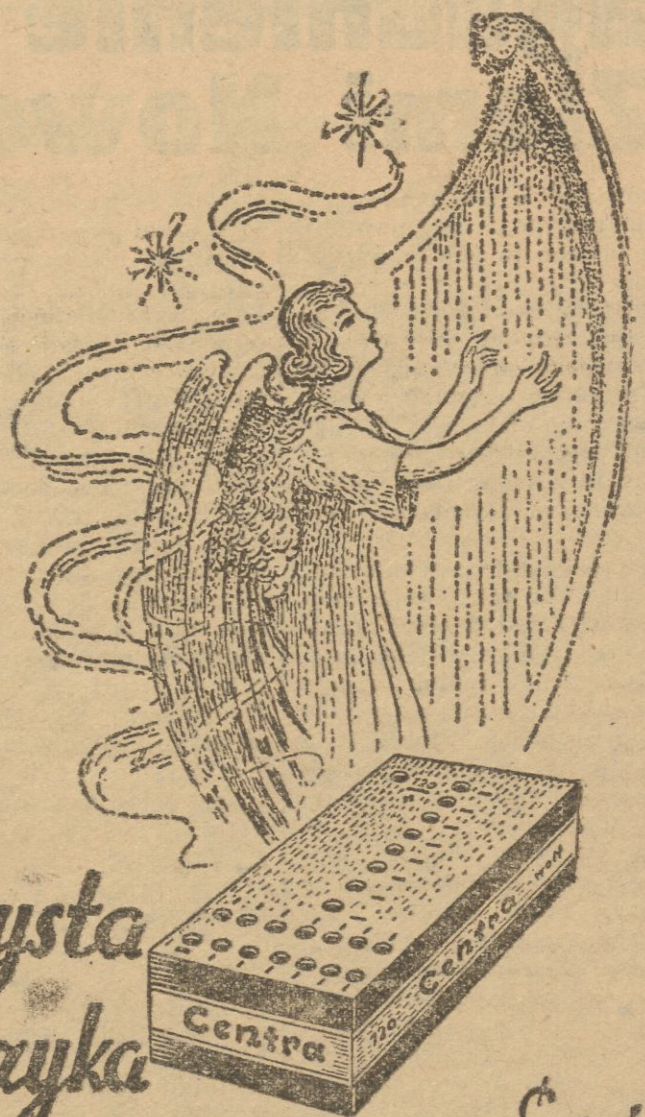
W roku 1938 wydatki ministerstwa komunikacji na nowe inwestycje i renowację na ziemiach północno-wschodnich wyniosą około 15 milionów, w tym jednak ich pewna część, jak np. zakupy szyn, będzie zużyta poza tymi ziemiami. Postulaty specjalne, dotyczące różnych ulg taryfowych, minister obiecał rozpatrzyć na podstawie wniosków, złożonych w Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej.

Minister przemysłu i handlu Roman

rozpoczął swe przemówienie od stwierdzenia, że jest ministrem od uprzemysłowienia kraju, a nie od przemysłu i jego obrony i dlatego resort, spoczywający w jego rękach, zwraca również uwagę na ziemie wschodnie, gdzie przemysł jest słaby.

Z trzech problemów, poruszonych na konferencji i dotyczących resortu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, t. j.

(Dokończenie na str. 7-iej)



Czysta muzyka

uprzejmnia Świeta
gdy przy odbiorniku bateria anodowa

Centra

Postulaty Izby Przemysłowo-Handlowej

(Dokończenie ze str. 4-iej)

dobnie jak w olejarnictwie) nie została wzięta pod uwagę.

Turystyka stanowi dział gospodarczy rozwijający się od strony trekkenacji szybciej niż może nadążyć przygotowanie terenów. Liczba turystów różnego typu przekracza dziś już w Wilnie 100 tysięcy rocznie. Zachodzi tu paląca potrzeba dokonania przez różne czynniki całego szeregu posunięć, które były przedmiotem uchwał konferencji turystycznej w Wilnie. Ze spraw nadających się do przypomnienia dzisiaj — podkreślił: a) budowa domu turystycznego w Wilnie; b) dom turystyczny nad Narocą; c) pomoc przy inwestycjach hotelowych.

W inwestycjach energicznych przemysł jest oczywiście jak najbardziej zainteresowany, wyłączając przemysły, dyspo-

nujące odpadkami własnej produkcji jako najtańszym paliwem (przemysł drzewny). Obok problemu elektryfikacji wodnej, chcieliśmy tu awizować sprawę użycia toru, posiadającego poważne znaczenie lokalne. W związku z informacją, jakoby aktualnym był w Polsce problem produkcji paliwa, nadającego się do dłuższego magazynowania, prosiłbyśmy brać pod uwagę możliwości produkcji koksu torowego na nowych terenach. Jeżeli chodzi o bogate w torf tereny Puszczy Nalibockiej, można by produkcję tę połączyć z wykorzystaniem miejscowych pokładów rudy żelaznej, zbadanej ostatnio przez ekspedycję USB. Istniejące tu przed kilkadziesiąt laty duże, jak na nasze stosunki, zakłady metalurgiczne, mogłyby być na nowo powołane do życia.

Zagadnienie samorządu Ziemi Nowogródzkiej

Gdy mówimy o samorządzie, o tym gospodarzu na terenie powiatu, gminy czy miasta, to przede wszystkim musimy zdać sobie sprawę, jaki jest stan gospodarczy i kulturalny na szerszej ziemi, jakie są jej potrzeby, a wreszcie rozważyć metody pracy, by jak najowoconiej osiągnąć wyniki.

Ziemia nowogródzka jest bardzo duża (22966 km. kw.) a zaludnienie w stosunku do innych ziem słabe, gdyż na 1 km. kw. wypada zaledwie 43 osób.

Jednak wieś jest przeludniona, ma olbrzymią ilość rąk, wymagających prac, wieś jest biedna, przemysł, handel i rzemiosło słabe, miasta nie są ośrodkami kulturalnymi i gospodarczymi tak, jak na zachodzie.

Przyczyn jest wiele. Stokilkadzie lat panowania tu zabory rosyjskiego, to wielki okres zaniedbania Nowogródziny pod każdym względem. Wojna światowa i polsko-bolszewicka — to okres zniszczenia i wyłudnienia. 163 km. martwej pod względem ekonomicznym granicy od wschodu, brak stosunków handlowych z Litwą, a w następstwie zakorkowania ujścia głównej rzeki Niemna i odcięcie od naturalnego portu Kłajpedy, olbrzymia odległość od macierzystych portów Gdańska i Gdyni oraz od zachodnich, przemysłowych ziem — warunki te strukturalnie utrudniają rozwój życia gospodarczego.

Słaba sieć linii kolejowych i dróg bitych, brak fabryki celulozy i zapalek, brak większej przedalni i mechanicznych miedziarni i t. d. utrudnia na leżyte wykorzystanie bogactw naturalnych, jakim są nasze lasy i duże przestrzenie, nadające się wybitnie pod uprawę lnu o włóknie wysokiej jakości.

Około 25 procent ogólnego obszaru ziemi nowogródzkiej wymaga melioracji, przeszło 50 proc. gospodarstw małorolnych wymaga komasacji. Pod względem użytkowania 42% to grunty orne, 24% lasy, 13% łąki, 8% pastwiska, sady i ogrody 2%, reszta przeszło 10% inne grunty i nieużytki.

Na ogólną liczbę około 215 000 gospodarstw rolnych 62% wypada na gospodarstwa od pół do 5 ha, z czego więcej niż połowa gospodarstw do 3 ha.

Zagadnienie małorolnych, to zagadnienie na naszej ziemi najważniejsze pod każdym względem.

Miast zaledwie 10, w których na przestrzeni 177 km kw. mieszka zaledwie 103.000 mieszkańców, podczas gdy Warszawa na obszarze 123 km. kw. posiada około 1.200.000 mieszkańców. W miastach tych 23 procent stanowi ludność rolnicza, 19 procent słabe rzemiosła, 25 procent wypada na niezbyt mocny pod względem ekonomicznym przemysł i handel 12 procent elementów urzędniczych. Nadto mamy 5% miasteczek, w których na 170 km. kw. mieszka około 80.000 mieszkańców. Formalnie więc ludność rolnicza czyli wieś wynosi 82 procent, zważywszy jednak, że miasta i miasteczka mają wielki odsetek małorolnych, możemy stwierdzić, że ludność rolnicza stanowi 90 procent ogółu.

Krótki ten przegląd stanu gospodarczego naszej ziemi — daje nam obraz wielkiej pracy, jaka ma do wykonania zwłaszcza nasz samorząd. Kto znał ziemię nowogródzką przed wojną światową, a zapozna się naleyte z dorobkiem naszym na polu kulturalnym i gospodarczym od roku 1921, to znaczy od chwili zorganizowania województwa do chwili obecnej, ten musi przyznać, że zrobiono bardzo wiele. Trudno w krótkim artykule zobrazować olbrzymi dorobek tak gospodarczy, jak i kulturalny. Przykładowo podać należy naleyte dzieła. W roku 1921 odziedziczyliśmy po zaborcach 593 km. dróg bitych, obecnie w grudniu 1937 r. mamy dróg

bitych 2155 km. Zorganizowaliśmy 1199 szkół powszechnych (1149 z polskim językiem nauczania) do których uczęszcza 152.051 dzieci, w tym Polaków 70.758, Białorusinów 70.955, Żydów 5176. Zorganizowaliśmy 8 powiatowych central bibliotek rucanowych, 83 bibliotek publicznych organizacji społecznych, 68 bibliotek samorządowych, kilkadziesiąt bibliotek poszczególnych małych społecznych bibliotek, 800 świetlic, 400 zespołów teatralnych. Działalność samorządu w dziedzinie zdrowotności, popierania rolnictwa rozwija się z każdym rokiem. W stosunku do lat przedwojennych konstatujemy poważny wzrost produkcji rolnej. Rozwija się również handel, rzemiosło i przemysł, a rozwój ten w stosunku do trudnych warunków strukturalnych i do możliwości miejscowych jest znaczny, w stosunku do potrzeb naszego życia gospodarczego zbyt powolny. Postępuje rozwój szkolnictwa średniego i zawodowego. Dowodem poważnej działalności samorządu w dziedzinie inwestycyjnej jest fakt, że mimo znacznego zadłużenia, mimo kurczenia się budżetów samorządowych, związki samorządowe w r. 1936-37 na ogólną kwotę około 12 milionów dochodów przeznaczyły 3 miliony 700 tysięcy na cele inwestycyjne.

Musimy stale pamiętać o tym, że największym bogactwem z nowogródzkiej, to zdolność całego społeczeństwa do harmonijnej współpracy na polu kulturalnym i gospodarczym, to umiejętność szukania tego, co łączy, a nie tego, co dzieli, to brak poważniejszych tarć politycznych, czy też narodowościowych.

Od naleytego wykorzystania tego czynnika, od demokratyzmu naszego samorządu, od umiejętności nastawienia energii społecznej, jaką przedstawia samorząd, zależą wyniki pracy.

Nowa ustawa samorządowa umożliwiła szerokim rzeszom ludności współudział w samorządzie. Nie jednostka, ani jej największe nawet walory decyduje o powodzeniu samorządu, lecz ogólna świadomość celu oraz środków, do celu prowadzących. Stąd rodzi się konieczność poczucia wszystkich stojących na czele Związków samorządowych, że z tytułu swego stanowiska mają przekonawać, a nie rozkazywać. Na ziemi nowogródzkiej bierze udział w pracach samorządu terytorialnego 26.159 obywateli z wyboru, w tym w radach powiatowych i wydziałach powiatowych 251, w radach miejskich i w zarządach miejskich 206, w radach gminnych i zarządach gminnych 1.990 i w radach gromadzkich 23.712. O ile się uwzględni, że samodzielnych gospodarstw rolnych mamy około 215.000, to znaczy, że prawie co dziesiąty samodzielny gospodarz może brać udział w pracy samorządowej.

Pierwszym warunkiem jest, by ogół obywatelski miał świadomość, że samorząd jest potrzebny, by wszyscy znali dobrze program gospodarczy samorządu, by opinia publiczna mogła się wypowiedzieć co do racjonalności tego planu, a następnie, by wykonywanie tego planu odbywało się pod stałą kontrolą publiczną. Współdziałanie wszystkich obywateli ma zastąpić brak kapitału, ma umożliwić osiągnięcie wspólnymi siłami wspólnego celu. Martwy przepis ustawy, nakazujący organom Związków samorządowych wykładanie każdego roku do publicznego wglądu budżetu, czy li planu gospodarczego na najbliższy rok — musi być pobudzony do życia i stać się jednym z czynników tworzących. Opinia publiczna musi mieć możność wypowiedzenia się i ewentualnie naprostowania błędnych ścieżek wybranych organów. Jeśli te organy są mądrzejsze i niezrozumiane przez ogół, muszą znaleźć sposób przekonania opinii publicznej o słuszności swego stanowiska. Kontrola spo-

łeczna nad naleytym wykonywaniem planu gospodarczego to jeden z najważniejszych warunków pracy samorządowej. Samorząd to faktyczny gospodarz na swoim terenie. Całe życie kulturalne i gospodarcze winno mieć oparcie o samorząd. Samorząd winien współpracować ściśle z organizacjami społecznymi, które posiadają samodzielną siłę twórczą i mogą samodzielną wypełniać określone statutowe zadania. Organizacje, oparte na subsydiach i niezdrowych ambiacjach personalnych nie przedstawiają żadnej wartości i winny być zlikwidowane.

Na czele samorządu powinni stać ludzie miejscowi, znający naleyte warunki i życie swego środowiska. Stosunek samorządu wyższego rzędu do samorządu niższego musi być oparty na społecznej współpracy. O ile pewne zagadnienia mogą być podjęte czy lepiej zrealizowane na szczeblu wyższym, przez połączenie środków pieniężnych, nie może udział na gminie być ograniczony do przelewania „na rozkaz” pewnych sum z kas gminnych do kasy wydziału powiatowego. Współudział gmin musi być oparty na świadomości tak organów samorządu gminnego, jak też szerszych rzesz ludności, że takie rozwiązanie sprawy jest celowe, jest dobre.

Ogół ludności musi być stale informowany, co samorząd robi. Procygandą — to czynniki, które dostarczą samorządowi potrzebnej siły do wykonania olbrzymich na nim ciążyących zadań.

Świadome zaufanie ludności do wybranych organów, to najważniejszy warunek, od którego zależy owoc ich pracy.

Celestyn Galasiewicz.



Komentarz do komentarza

Rozumiem doskonale pobudki jakimi się kierowała Red. „Kurjera”, dopisując do mego artykułu „NO I CO DALEJ?” pewnego rodzaju obronę władz U. S. 7. Władze te pracują w „najlepiej atmosferze moralnej”, to rozumieją wszyscy, ale jakże na nie „ferować wyroków” opinia publiczna, nie znająca dokładnie terytorialnych okoliczności? Prawda, nie znam okoliczności. Więc feruję wyrok, może nie zupełnie sprawiedliwy, tak jak każdy sąd nie jest w stanie złączyć do dwóch sumienia sądownego, więc wyrok są „wzrosty” tylko opinia o tym o czym nie wie i słyszy z ust świadków. I w tym wypadku, kiedy zna dokładnie towarzyszące okoliczności? Ktoż zna opinie wszystkich profesorów? Czy prasa miała jak wyczerpujący artykuł któregoś z nich o tej jęczącej się rani? Czy pod sąd opinii, do wiadomości publicznej, deszło coś więcej jak ów dekret o ghetto, i depesza profesorów do rek. ul. wileńskiej?

Spółczesność musi ferować wyrok na podstawie tego co wie, to jasne, a nie na podstawie okoliczności towarzyszących postępowaniu rek. wileńskiej Almy Maier, to prawda, ale mam prawo (i społeczeństwo) wydawać sąd na podstawie tego o czym wiem z oficjalnych postanowień, nie wchodząc w wewnętrzne tarcia i trudności Senatu i Rektora, bo o nich nie wiem.

Więc albo: trzeba by publiczność była

dokładniej poinformowana o tych trudnościach i wiedziała że władze nie mogły inaczej postąpić, że takie s.bie wyroby argumenty i po ludy (inne niż i uczelni twórczej, którą pochwalają za to inne postępowanie), i tak załatwili sprawę dla tych a tych względów, albo... jeśli takie tłumaczenie się wobec opinii jest niemożliwe, jeśli ta opinia ma na pokarm podać sobie tylko wyroki, to musi sądzić tylko na tej podstawie. To chyba też jasne.

Ja np. pisząc swój artykuł nie powinienem być nawet wspomnian o s. z. ciwie części profesorów, bo on nie „stał ujawiony”, a sady ferować wolno na podstawie faktów, nie wiadomości choćby najw. w. w. To jest według mnie jedyną odpowiedź na prawdziwe prasowych w moim artykule.

A ujmując całokształt wydarzeń w krótkim artykule, kondensującym szeregi faktów, w nieznane mnie, (ani ogółowi), pobudki, wchodzić było niepodobniestwem. To chyba też jasne. Sądzić musimy to, co jest jawne i wiadome wsz. kim, a nie to, co się dzieje w zamkniętych salach obrad lub w sercach odradujących.

Tyle komentarza mojego który proszę w imię bezstronności Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie.

Hel. Romer.

MATERIALY BUDOWLANE I STOLARSKIE

DYKTY

PRODUKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH



gwarantują wysoki gatunek i standaryzowane wymiary.

SPRZEDAŻ

„PAGED” Polska Agencja Drzewna Sp. z o. o.

CENTRALA: GDYNIA, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 44. TEL. 19-16.

Agentura w Białymstoku, ul. Pierackiego 45, tel. 5.54.80

Najpilniejsze gospodarcze i kulturalne potrzeby Ziemi Nowogródzkiej

P. Celestyn Galasiewicz, delegat Nowogródzkiego Wydziału Wojewódzkiego sprzecyzował następujące najpilniejsze potrzeby Ziemi Nowogródzkiej.

Najpilniejsze potrzeby są następujące:

1. Jak najrychlejsze wykonanie ustawy z dnia 26 marca 1935 r. w sprawie budowy normalnotorowej linii kolejowej Nowogrodzka — Nowogród, ogólnej długości około 26 km. Budowa tej linii winna być zapoczątkowaniem budowy linii kolejowej na szlaku Słomnie — Węglany — Oszmiana, mającej olbrzymie znaczenie gospodarcze, jako przechoźce przez tereny leśne oraz grunty wybitne lądowe.
2. Zwiększenie w najbliższych latach dotacji na rozbudowę dróg bitych tak, by można było przyspieszyć wykonanie programu przewidującego połączenie najważniejszych dróg gospodarczych i kulturalnych z siecią województwa, następnie połączenie tych ośrodków między sobą, a wreszcie udostępnienie tym ośrodkom komunikacji z Wilnem i Brześciem.
3. Zwiększenie dotacji na cele konserwacji dróg bitych wobec stałej rozbudowy sieci drogowej.

4. Przyznanie odpowiedniego kredytu na opracowanie planu elektryfikacji zle. i nowogródzkiej przy szczególnym uwzględnieniu konieczności wyzyskania siły wodnej. Przyznanie kredytu w wysokości około 600.000 zł celem wybudowania elektrowni wodnej w Hali w pow. słonimskim, zwłaszcza, że roboty przygotowawcze są w toku, a między innymi wybudowana już jest w tym celu zapora wodna. Elektrownia ta umożliwi zaopatrzenie w energię elektryczną miasta Baranowicz oraz częściowo Słonima, ze względu na to, że elektrownie w Baranowiczach i w Słonimie już obecnie nie wystarczają na pokrycie całego zapotrzebowania.

5. Przyspieszenie rozbudowy szkolnictwa średniego i zawodowego na terenie województwa. Przede wszystkim najpilniejszą koniecznością jest wybudowanie budynku na pomieszczenie gimnazjum i liceum im. Adama Mickiewicza w Nowogródku kosztem ok. 480.000 zł. Dotychczasowe pomieszczenie jest wprost okropne i powoduje rozszerzenie się chorób zwłaszcza gruźlicy wśród młodzieży.

6. Udzielenie wydatnej pomocy samorządom celem wybudowania odpowiednich budynków szpitalnych. Najpilniejszą rzeczą jest budowa szpitala powiatowego w Nowogródku kosztem około 500.000 zł oraz w Włodzinie, a to z uwagi na to, że obecnie pomieszczenie jest zupełnie nieodpowiednie, a koszty remontu niepomiarne wysokie w stosunku do wartości obecnych budynków.

7. Udzielenie dalszej pomocy związkom samorządowym celem jak najszybszego zrealizowania akcji budowy 1.100 izb szkolnych oraz 600 mieszek dla nauczycielstwa w tych miejscowościach, w których pomieszczenie szkół jest najzupełniej nieodpowiednie, a nauczycielstwo mieszka w okropnych warunkach. Samorząd z wielkim wysiłkiem buduje szkoły powszechne w związku z przystosowaniem do wieku szkolnym, nie posiada natomiast funduszy na zaspokojenie potrzeb zaległych. Ważnym jest postulat rozszerzenia ulg stosowanych przez las państwowy przy sprzedaży drewna na budowę szkół powszechnych w kierunku rozłożenia spłaty należności na lat 10 oraz w kierunku zaspokojenia, jeśli nie bezwzględnie, to bardzo tanio transportu wszystkich materiałów przeznaczonych na budowę szkół.

Równocześnie koniecznością jest rozbudowa przez wszystkich szkół średnich, zawodowych i wyższych — ch szkół powszechnych, licej i internatów.

8. Zwiększenie kredytów na akcję melioracyjną, komasacyjną i przebudowę ustroju rolnego.

Koniecznością jest szybkie uregulowanie hipotek własności małorolnych.

9. Przyspieszenie przez w kierunku podjęcia akcji wodnych, a zwłaszcza rzek Niepna i Szara.

Ciekawy konkurs jubileuszowy

z okazji dziesięciolecia nadawczych stacji „Phohi”

Philips jeszcze raz dał dowód, że pomysłowość jego w dziedzinie propagandy nie za wodzi. Z okazji dziesięciolecia jubileuszu krótkofalowej radiostacji Phohi, Zakłady Philipsa zorganizowały w miesiącach listopadzie i grudniu cykl specjalnych audycji jubileuszowych.

Wezmą w nich udział artyści światowej sławy jak Florence Desmond, Lec Sims, H. May Bailey, Carrol Gibbons i inni.

Już sam udział artystów tej miary wzbudzi z pewnością jak najwyższe zainteresowanie radiosłuchaczy, nie mniej jednak zainteresuje ich fakt jubileuszu stacji Phohi. W dziesięcioletnim okresie swej żmudnej pracy pionierskiej radiostacja Phohi zyskała sobie powszechnie uznanie i popularność zarówno publiczności holenderskiej jak i obcej.

Cheć to przypomnieć z radiosłuchaczami utrwalic i rozszerzyć kierownictwo Phohi z okazji swego jubileuszu zorganizowało specjalny konkurs.

Warunki tego konkursu są bardzo łatwe. Należy odpowiedzieć na dwa następujące pytania:

1. Na jaką odległość będą słyszane jubileuszowe audycje stacji Phohi?

2. W ilu krajach?

Za trafne odpowiedzi kierownictwo stacji Phohi przeznaczyło 50 najnowszych odłóżników Philipsa.

Najbliższe audycje jubileuszowe odbędą się:

Dnia 17 bm. w godz. 18.00—20.30 i w nocy z dnia 17 na 18 bm. w godz. 01.00—13.30, i z 18 na 19 bm. w godz. 02.00—04.00.

Odpowiedzi na konkurs prosimy kierować bezpośrednio do sekretariatu „Phohi” Hilversum, Holandia.

KALENDARZ LEŚNY

1938 NA ROK 1939

Pod redakcją WACŁAWA DANKIEWICZA.

Rocznik XIII. Cena zł. 3.— (łącznie z przesyłką)

BOGATA TREŚĆ INFORMACYJNA I NAUKOWA.

SKŁAD GŁÓWNY:

Oddział Wileński Związku Leśników Polskich

Wilno, Wielka 66

Wysyłka za zaliczeniem pocztowym. Pożądane zamówienia zbiorowe.

Wydawnictwo ukaże się w sprzedaży w końcu grudnia 1937 r.

30 milionów złotych

(Dokończenie ze str. 1)

nić, że będziemy nieustannie czynić wysiłki, by być narzód by umacniać wszystkie bastiony i reduły polskie tak, by każdemu wrogowi zewnętrznemu i wewnętrznemu — które mu na imię niewiara we własne siły i zgorzkniały pesymizm, musiał stopniowo cofać się, aż kiedyś w następnych pokoleniach wywiesi biały sztandar kapitulacji.

Będziemy w myśl życzenia p. prezesa Kamińskiego — pełnić cyframi dotacji i kredytów — serce, które tak jak każdy Polak i my mamy dla Wilna.

Osobiście pragnąłbym, by sumy dotacji mogły być tak duże, by nie zostały przesłonięte przez serce.

Panowie ministrowie wskazali przykład do na zamierzenia inwestycyjne rządu w roku 1938 na Ziemiach Północno-Wschodnich. Są one w milionach złotych wcale poważne i dosięgają — licząc wszystkie środki wydatków — 30 milionów złotych.

Jeżeli istnieje tu rozpiętość między postulatami i możliwościami, między potrzebą a realizacją, to proszę dobrze ocenić trudności nie tyle moją rządu, ile raczej wyniszczonego niewolą, wojną i kryzysem Państwa Polskiego.

Idzie przecież o gospodarkę nakładową prawie w całym państwie. Każdy, kto spróbował prowadzić taką gospodarkę, duży rolnik i mały rolnik, rzemieślnik, kupiec, przemysłowiec, państwo, jeśli przekroczy granice swej możliwości — musi popaść w olbrzymie trudności. Mamy w Polsce tylko kilka okręgów, które można by nazwać z punktu widzenia ogólnego państwowego „nadwyżkowymi”, gromadzącymi środki jak gdyby ponad własną potrzebę.

Ale nie zapominajmy, że i te t. zw. „nadwyżkowe okręgi”, produkujące wartości kapitałowe ponad własne spożycie, mają również sterczą napewno istotnych i ważkich potrzeb. Śląsk np., posiadający autonomię finansową ma na swych barkach około 25 proc. całego bezrobocia przemysłowego w Polsce. Poznańskie — jako okręg intensywnie gospodarki rolnej, nakładowej, musiało szczególnie ucierpieć w czasie kryzysu i domaga się obecnie samo pomocy.

Warszawa, jako stolica wielkiego państwa, walczy z ogromnym brakiem. Jeżeli o tym będziemy pamiętać, zapytamy się, kto jako dzielnicę może wytwarzać nadwyżki i oddać je rządowi do dyspozycji, by zainwestować inne bierne okręgi.

Weźmy jako przykład okręg wileński. Jeżeli uznamy, że podatek nadzwyczajny jest wpływem przejściowym dla wyrównania deficytu — to podatki bezpośrednie dają tu rocznie około 30 milionów zł. Przyjmijmy, że inne dochody skarbowe dadzą tu maksymalnie drugie 30 milionów — co jest raczej normą wysoką w zestawieniu z istotnym stanem rozkładu wpływów z podatków pośrednich, cła, dochodów z przedsiębiorstw państwowych i t. p.

Administracja, łącznie z wojskiem, emeryturami, rentami i walidzkimi na terenie województwa wileńskiego wraz z proporcjonalnym udziałem w obsłudze polityki zagranicznej, kosztów państwowych i władz naczelnych, wymaga dla tej części sumy 75—80 milionów złotych. Do tego dopiero dochodzą wszystkie nakłady nadzwyczajne: na drogi, koleje, racie podstawowe na zagadnienia związane z reformą rolną, uprzemysłowieniem itd. W stosunku do stu jednostek dochodu trzeba tu dać nakład finansowy około dwustu.

Oto najbardziej powierzchowny rachunek, który rzuca snop światła na trudność, wśród których musimy się posuwać naprzód, w stosunku do narodów bogatych, zagospodarowanych, mogących dźwigać dziesięciokrotnie większe daniny publicznej, mających stokrotnie silniejszy aparat kredytowy, lub takich, które korzystały z odszkodowań wojennych i kredytów międzynarodowych.

Pomimo tych trudności o jednym mogę zapewnić pana marszałka Prystora, ja ko prezesa T-wa Rozwoju Ziemi Wschodniej, i Waszemu Państwu.

Przed zwołaniem konferencji starałem się ku niezwykłej świetności w tych murach duchu Narodu Polskiego. Tu wywiesił on sztandar walki o Niepodległość Polski.

Pamiętając o tym w miarę sił i interwencji całości musimy wszyscy ułatwić, by tu — po osiągnięciu niepodległości i całości państwa — poczęły się odbudowywać coraz silniej — i walory materialne, gdyż są one również, obok wartości moralnych, fundamentem siły społeczeństwa i obronności państwa.

Wierzę, że wy Panowie, przedstawiciele Ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej, ciążący na Was obowiązek będziecie usilnie wali wykonać i wykonać jak najlepiej. Rząd będzie czynił wysiłki, by iść w tym konkretnym wysiłku równym krokiem z Wami.

Wczorajsza rada gospodarcza

(Dokończenie ze str. 5)

inwestycji i posunięć handlowo-politycznych i zagadnień kredytowych dla przemysłu i rzemiosła, minister deklaruje rozpatrzenie zagadnień.

Jako ostatni spośród przedstawicieli rządu zabrał głos na konferencji gospodarczej w Wilnie wicepremier Kwiatkowski (przemówienie jego podajemy na str. 1).

Po przemówieniu pana wicepremiera

Marszałek A. Prystor zamknął konferencję

następującymi słowami:

Dobiegamy do końca. Wypowiedziały się ziemie nasze, wypowiedział się rząd.

Jeśli życie gospodarcze ziem naszych w wypowiedzaniu swych postulatów wzięło być — morze za szeroki rozmach, wskazując na potrzeby szczegółowe, nie pierwszorzędne znaczenia, to proszę rząd nie zrażać się tym.

My — Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich — cieszymy się z tego, bo świadomość potrzeb jest już oznaką wyższości kultury. A im świadomość ta jest głębsza, tym realizacja potrzeb pewniejsza i bliższa. T-wo Rozwoju Ziemi Wschodnich, które skrzętnie prowadzi ewidencje wszystkich potrzeb Ziemi Wschodnich, czynnie ofiarownie swoje usługi, jeśli chodzi o opinie w określeniu, które z inwestycji uważamy za zasadnicze, kluczowe, a które mniejszego znaczenia.

Dzień dzisiejszy uważać będzie my wszyscy za dzień przełomowy

w stosunkach między nami, t. j. ziemiami północno-wschodnimi, a rządem. Dziś zadzierzgnęła się więź która z każdym dniem będzie silniejsza. Wierzymy i mamy głębokie przekonanie, że serce rządu, o którym dziś nieraz się mówiło, będzie od dziś dla ziem naszych białe gorące, a bynajmniej nie platoniczne.

Życząc jeszcze raz w imieniu nas wszystkich panu wicepremierowi, pp. ministrom i przedstawicielom rządu i instytucji rządowych za przychylne i przychylne wysłuchanie naszych dążeń, zamykam konferencję.

PUDER I KREM THO-RADIA Z ŹRÓDŁEM MŁODOŚCI CERY

Pogrzeb ś. p. Andrzeja Struga



WARSZAWA, (PAT). Wczorajszy pogrzeb ś. p. Andrzeja Struga zamieścił się we wspaniałej manifestacji ku czci wielkiego pisarza i obywatela, bojownika walk o niepodległość.

O godz. 15 przed domem, w którym zamieszkiwał wielki pisarz, zamienionym na dom żałoby, poczęły się zbierać delegacje związków literackich, członkowie rady Polskiej Partii Socjalistycznej, socjalistyczne organizacje i delegacje zawodowe, oświatowo-kulturalne, sportowe i młodzieżowe.

we ze sztafardami spowitymi w kiry. Z trybuny okrytej kirem, ustawionej przed domem, przemówił pierwszy wiceminister W. R. i O. P. prof. Alexandrowicz.

Następnie w gorących słowach zęgnął zmarłego w imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej prezes C. K. W. Tomasz Arciszewski.

Juliusz Kaden-Bandrowski, zabierał głos w imieniu Polskiej Akademii Literatury.

W imieniu towarzyszy zesłania pisarza, który, jak wiadomo, po rewolucji 1905 r. skazany był na 5 lat zesłania do Archangielska — zęgnął zmarłego gen. Mariusz Zaruski, wspominając Struga — zesłańca, a następnie Struga — beliniaka, ułana 1. brygady.

Hołd wysiłkowi twórcy Struga złożył w imieniu Zw. Zaw. Literatów Polskich Jan Nepomucen Miller.

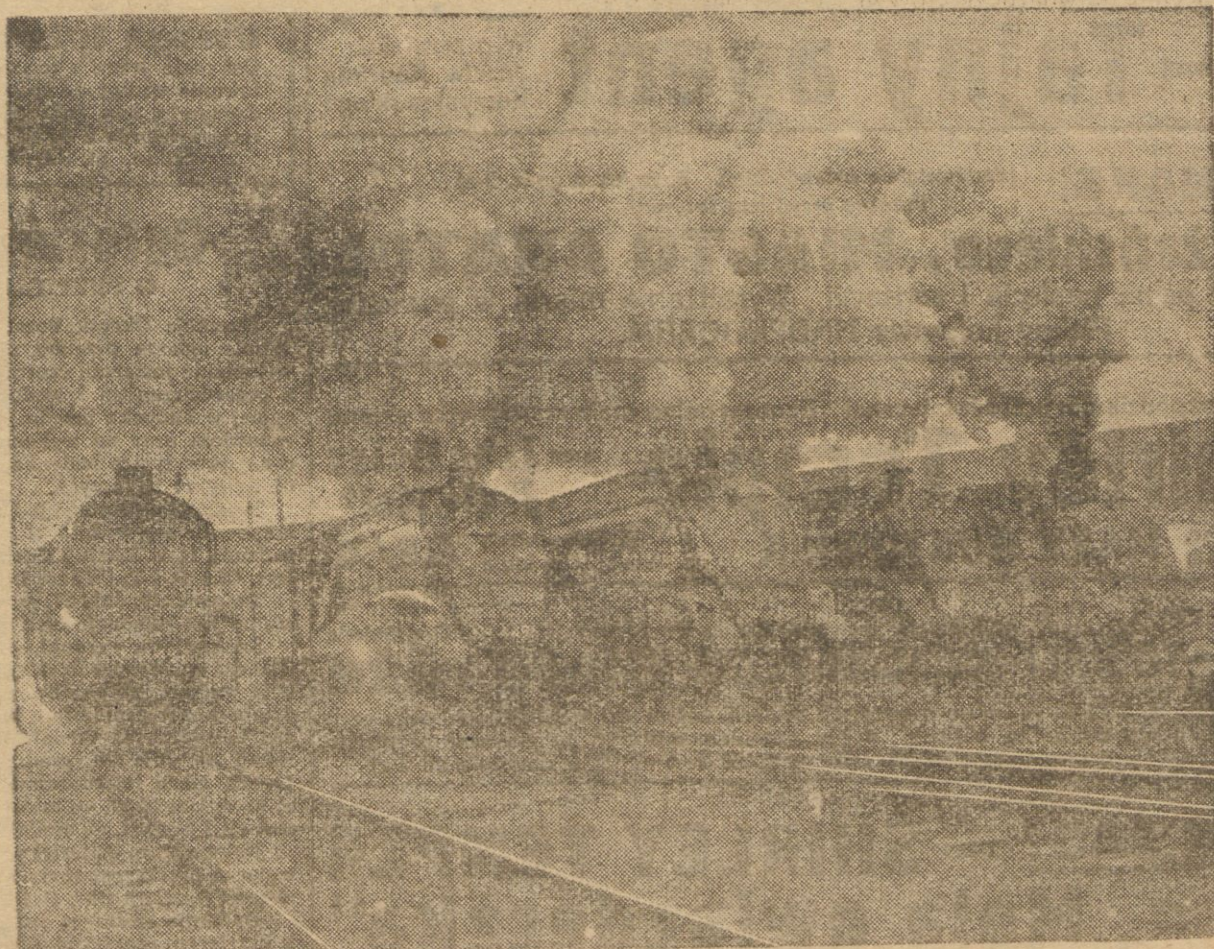
W dalszym ciągu hołd obywatelskim cnotom zmarłego pisarza składał: w imieniu komisji Centr. Związków Zawodowych Jan Kwapiński, w imieniu Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, którego jednym z założycieli był Strug — Zygmunt Piotrowski.

Przy dźwiękach pieśni żałobnych, odśpiewanych przez chór młodzieży

robotniczej poczęł się formować imponujący kondukt żałobny.

Pogrzeb odbył się z honorami wojskowymi. Trumnę ustawiono na lawecie armatniej, a poprzedzał ją szwadron honorowy szwoleżerów. Przed trumną prowadzono konia okrytego kirem i niesiono krzyż „Virtuti Militarii”. Trumnę otaczał oddział straży pożarnej z zapalonymi pochodniami.

XX wiek!



Na zdjęciu pięć nowoczesnych lokomotyw na starcie do oryginalnego wyścigu o palmę szybkości.

Co to jest FENOMEN?

WYSOKOWARTOŚCIOWA SUPERHETERODYNA DOSTĘPNA W CENIE DLA WSZYSTKICH, OSZCZĘDNA W WYŻYCIU PRĄDU TYLKO 25 WATÓW!

Radio TELEFUNKEN harmonia tonów-symbol jakości

RADIO-MOTOR Wielka 10. Tel. 24-01.

Kurjer Sportowy

Zebranie lekkoatletów

Dziś o godz. 12 w sali Ośrodka w Wilnie odbędzie się Walne do roczne zebranie Wileńskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. Na porządku dnia: sprawozdanie ustępującego zarządu i wybory nowych władz. Dotychczas prezesem związku był p. Piotr Kudukis, który pracował bardzo sumiennie i ze swej strony dokładał wszelkich starań, żeby pchnąć naprzód lekkoatletykę wileńską, ale niestety sezon 1937 roku pod tym względem nie zaznaczył się jakimś dodatnim bilansem. Nie odnieśliśmy żadnego poważniejszego sukcesu ani sportowego, ani też organizacyjnego. Związek borykał się z trudnościami finansowymi.

Na zebraniu niedzielnym omawiane będą niewątpliwie sprawy, dotyczące kalendarzyka sportowego na sezon 1938 roku, i wówczas powinna wypłynąć sprawa meczu międzynarodowego z P-usami Wschodnimi. Wilno będzie organizowało czwarte tradycyjne spotkanie. Warto nadmienić, że wszystkie dotychczasowe mecze wygrali Niemcy. Jeżeli więc i czwarty mecz w Wilnie zakończy się zwycięstwem Niemców, to w takim razie impreza ta zniknie w przyszłości z kalendarzyka sportowego Wilna. Nic też dziwnego, że wyczuwa się konieczną potrzebę wcześniejszego przygotowania się do tej tak poważnej imprezy. Oczywiście, że w dużej mierze los Związku Okręgowego należeć będzie od osoby nowoobranego prezesa.

W każdym bądź razie niedzielne zebranie zapowiada się interesująco.

Dziś turniej gler

Dziś w dalszym ciągu odbywać się będzie w Wilnie turniej piłki siatkowej pań i panów o mistrzostwo okręgu. Turniej odbywa się w sali przy ul. Ludwisarskiej 4. Zainteresowanie turniejem jest znaczne. Sala jest pełna.

Po skończeniu turnieju piłki siatkowej rozpocznie się turniej koszykówki. Drużyny, które zdobędą mistrzostwo okręgu wileńskiego wyjadą do Łodzi i Warszawy celem wzięcia udziału w mistrzostwach Polski.

Służąca jest ubezpieczona

Jest ich w Polsce prawie pół miliona. Dokładnie według danych Głównego Urzędu Statystycznego z roku 1931 — 415.790.

To grupa, która od wiekopomnych statystyk wieślickich Kazimierza Wielkiego, aż do wstąpienia Niepodległego Państwa Polskiego w 1918 r. nie miała żadnych praw, ograniczona w stosunku do pracodawcy bezwzględny posłuszeństwem.

I nie tylko było tak u nas. Gdy w roku 1869 robotnicy w Niemczech wywalczyli sobie prawo koalicji, mającej na celu walkę o poprawę bytu, w tym samym czasie służba domowa skazywana na roczne więzienie za samowolne opuszczenie miejsca pracy.

Radykalny reformator dokonał w życiu pracownicy domowej przymus ubezpieczenia społecznych. Służba domowa (nawet zatrudniona w wielkich miastach) podlega obecnie obowiązki ubezpieczenia społecznego, przysługują im prawo do pomocy lekarskiej, w razie choroby lub wypadku, do zasiłków pieniężnych i zaopatrzenia w razie niezdolności do pracy i na starość.

Sytuacja w jakiej znajdują się w chwili obecnej pracownice domowe, mimo iżdalekie odbiega od warunków pracy służby domowej sprzed 15 lat, a już w niczym nie przypomina sytuacji z okresu Rzeczypospolitej przedrobojowej — nie jest jednak ustawowo należycie unormowana i określona.

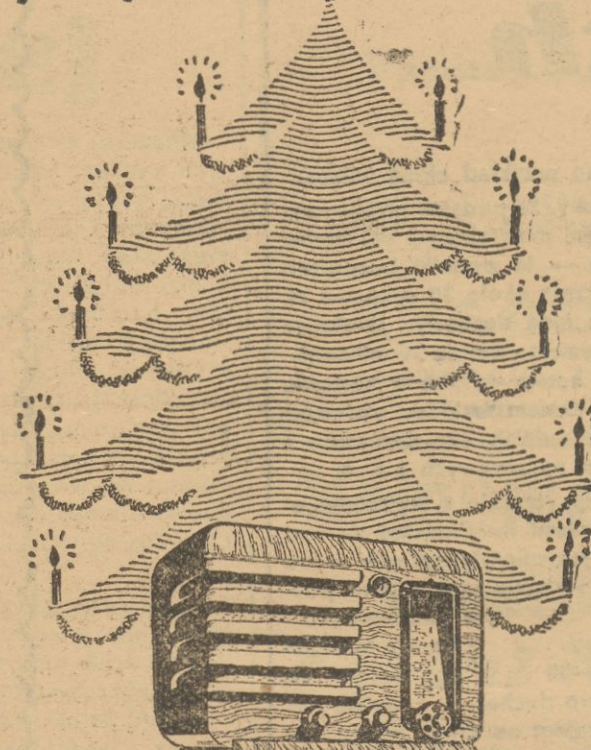
Brak specjalnej ustawy, normującej warunki pracy i płacy tej kategorii pracowników o zupełnie specyficznych warunkach zatrudnienia — daje się w dalszym ciągu dotkliwie odczuwać.

W roku 1920 Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wniosło do Sejmu pierwszy projekt ustawy żądającej wprowadzenia 12-godzinnego dnia pracy, dwutygodniowego urlopu co rok i dwutygodniowego wypowiadzenia. Projekt ten niestety nie został przyjęty.

W roku 1930 znowu wpłynął do Sejmu projekt Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej zawierający przepis o przymusie zawierania umowy o pracę, w razie żądania jednej ze stron. Zapewniał ów projekt pracownicy domowej prawo otrzymania świadectwa pracy, dostateczne odżywienie, suche i widne pomieszczenie, prawo kąpieli oraz odszkodowanie po dłuższym okresie pracy. Projekt ten przewidywał poza tym dla służby domowej 12 godzin wypoczynku i snu, dodatkowy świąteczny przynajmniej 6-godzinny wypocinek, 8-dniowy urlop po roku, 15-dniowy po trzech latach pracy (płatny po dwójnie) oraz 14-dniowy okres wypowiedzenia pracy. Były to maksymalne wymagania dla służby domowej i nie zostały zrealizowane. W naszych warunkach niektóre z tych służnych postulatów są fikcją. Trudno np. wprowadzić obowiązek kąpieli służby domowej, gdy sam pracodawca nie posiada łazienki.

Ubezpieczenia społeczne poszły drogą łatwiejszą do urzeczywistnienia. I to czego dokonały na miejskim, a raczej wielkomiejskim odcinku pracy służby domowej stanowi wielką zmianę w życiu pracownicy domowej.

Radome światła przez radio odbiorniku



ELEKTROIT

PATRIA • TEMPO • PRESTO
MAESTRO • OPERA

CASINO Niedzwołał ostatni dzień. Początek o godz. 2-e
KOŁOSALNE POWODZENIE. Najpiękniejszy film

ZA CUDZE WINY

W rol. gł.; Warner BAXTER i Gloria STUART. Nad program: DODATKI

Giełda zbożowo-towarowa i Inniarska w Wilnie

z dnia 11 grudnia 1937 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej cenie przewozowej (ten za 1000 kg. wco wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto	I stand.	696 g/l	23.25	24.—
II	670	23.50	23.—	
Pszonica I	730	28.—	28.50	
II	710	27.50	28.—	
Jęczmień I	678/673	(kasz.)	—	—
II	649	19.50	19.—	
III	620.5	(past.)	17.50	18.—
Owies I	468	22.—	22.50	
II	445	19.50	20.50	
Gryka	610	17.75	18.25	
Mąka pszen. gat. I	0—50%	43.—	43.50	
II	0—65%	41.75	42.5	
III	70—65%	35.25	35.50	
IV	50—65%	29.25	31.25	
V	65—70%	25.—	25.50	
pastewna		21.25	21.75	
żytnia gat. I	0—50%	34.75	35.50	
II	0—65%	31.75	33.—	
III	50—65%	25.—	25.50	
razowa do 95%		25.—	25.50	
ziemniaczana „Superior”		31.50	32.—	
Otręby pszenne średnie przem.	stand.	15.—	15.50	
żytnie przem stand.		14.25	14.75	
Wyka		19.—	20.—	
Łubin niebieski		13.75	14.25	
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. r.		44.—	44.50	
Len trzepany Wołożyn		148.—	150.—	
Horodzieł		170.—	176.—	
Traby		145.—	150.—	
Mior		135.—	130.—	
Len czesany Horodzieł		198.—	200.—	
Kądział horodziejska		148.—	150.—	
Targaniec moczony		780.—	820.—	
Wołożyn		910.—	950.—	

Uwaga żyźwiarze!

Ostanie żyżew z rowkiem oraz zliżowanie wzdłuż na specjalnie sprządzonym w tym celu ze Szwecji aparacie wyłącznie u O. Wilkomirskiego Wilno, ul. Sw. Józefa 5.

Ogłoszenie O PRZETARGU

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Wilnie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania z przewietrzaniem i wodociągowo-kanalizacyjnej w budynku urzędu poczt.-telekom. Baranowicz oraz na wykonanie studni wierconej przy tymże budynku, położonym przy ul. Wilsona i Staszycy.

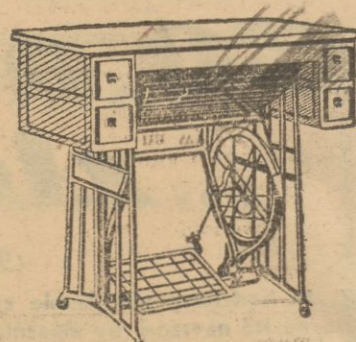
Przetarg na instalację i studnię wierconą rozpocznie się w dniu 21 g r d n i 1937 r. o godzinie 11 w lokalu O' działu Budowlanego Dyrekcji P. i T. (Wilno, Dominikańska 15).

Do godz. 10, dnia 21. g r d n i 1937 dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych.

Szczegółowe warunki, określające zakres i jakość robót, sposób składowania ofert, wysokość wadium i kaucji itp., zawarte są w wazwaniu do składania ofert, które otrzymać można bezpłatnie w O' działu Budowlanego Dyrekcji do dnia 20. grudnia r. b. w godz. 10—12, gdzie interesowani mogą otrzymać za opłatą 25 zł. — mater. i o' d r e c z e j instalacji i b i 2 zł. — studni wierconej.

Należność za mater. i o' d r e c z e j należy wpłacić przekazem rozrachunkowym na rachunek Dyrekcji Okr. P. i T. w Wilnie.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.



Kup na gwiazdkę

doskonała, gwarantowana maszyna do szycia, haftu, endlowania, me. z kowania za 160 złotych gotówką — ratami. Polski Dom Handlowy KRYSZTER, Kraków, Zwierzyniecka 6. Wydz. 12. Żądajcie cennika darmo.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA

„ZNICZ”

WILNO, BISKUPIA 4, TEL. 1-49

Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE



— KOMPLET LUKSUSOWY ozdób choinki kowych do całkowitego upiększenia choinki zawiera blisko 150 sztuk: przepięknych, wielobarwnych ozdób szklanych artyst. dekor. przybranych lśniącym brokatem, girlandy złote i srebrne, gwiazdki, sople lodu, anioły z św. Mikołajem, włosy anielskie, nieśszy chowe srebrne i złote, zimne ognie, świeczki, lichtarzyki, śnieg ogniotrwały, piękny reflektor o czarodziejskim blasku na wierzchołku choinki i wiele innych efekt. ozdób. Cena kompletu: gat. „Prima” zł. 5.90; gat. „Luk-sus” zł. 7.90; gat. „Extra” zł. 9.80; gat. „Naj-wyższy” — wykwintny z ogromnymi bombami i potrojnymi reflektorami tylko zł. 11.90. Do każdego kompletu dodajemy darmo książkę Koledzy-Pieśni dla uprzyjemnienia wieczoru wigilijnego. Wysyłamy pocztą w skrytce w bezpiecznym opakowaniu. Płacić się przy odbiorze. Adres: Fab. „MONTRE”, Dz. 204, Warszawa 1, Pl. Napoleona, skr. 827.

LOKALE

ZA ANGIELSKĄ lub francuską kon. versację oddam młodej osobie umeblowany pokój z opalem i elektrycznością. Kasprzycowa, Antokolska 44 m 5

DUŻY LOKAL do wynajęcia na fabrykę lub inne przedsiębiorstwo. Duża sala i kilka kot. Tamże lokal na wędliniarnię lub masarnię z całym urządzeniem i mieszcząca 4 pok., kuchnię ze wszystkimi wygodami. Ul. Niekłomska 6, w pobliżu placu Ostrobramskiego. Dowiedzieć się u dozorcę domu.

MIESZKANIE 4-pokojowe z wygodnymi do wynajęcia. Zwierzyniecka, Witoldowa 9.

Kupno i sprzedaż

PIANINA, fortepiany wysokiej klasy nowe i okazyjne od zł. 275.— sprzedaje na raty N. Kremer, ul. Niemiecka 19 (wejście w bramie).

FORD JUNIOR, mała karetka i podwozie małe, półciężarowe Chevrolet, natychmiast do spr. i nia. Lwowska 28-4.

PIANINA, FORTEPIANY, FISHARMONIE nowe i okazyjne, pierw. zorzędnych krajowych i zagranicznych fabryk od zł. 150 sprzedaje na raty H. ABELOW — Wilno, Niemiecka 22 (wejście z ulicy).

PLAC KUPIE! około 3000 m. kw. przy stacji, lub boczny kolejowej w Wilnie lub okolicy. Oferty do Kurjera Wileńskiego „Przemysłowa”.

PRACA

EKONOM POTRZEBNY do folwarku 200 hektarowego. Zgłoszenia tylko listowne: Grodno, ul. Garnarska 3, Poczobut.

CHRZĘŚCIJAŃSKA firma poszukuje agentów do sprzedaży gospodarskich narzędzi rolniczych po wsiach. Zgłoszenia: Lwów 23, Skrytka pocztowa 7.

POSZUKUJE! bufetowa i kelnerkę do restauracji w miejsc. i na wyjazd. Zgłoszenie się ul. Królewska 11, Kawiarnia.

Nauka i Wychowanie

STUDIO RYTMO-PLASTYKI TANECZNEJ Kolańskiej-Smoleńskiej, przyjmujące zapł. sy. godz. 16—18. Indywidualne lekcje tańców towarzyskich. W Polulanka 19 m. 12-a.

Wszyscy muszą
zobaczyć potężny
film szpiegowski



PORT ARTURA

Początek
o g. 12-ej

Piękny nadprogram: „J. K. M. Król i Królewicz rumuński w Polsce” oraz cudowna kolorówka.

HELIOS

Początek o godz. 2-ej

Rewelacyjny film

Olubienica wszystkich

Sylvia Sydney

w swej
najnowszej
kreacji

Tajny agent

W-g powieści
Józefa Konrada
Korzenińskiego

Kino MARS

Niedzwołał ostatni dzień. Początek o godz. 2-ej

Potężne arcydzieło reżerski

Turzańskiego

p. t.

MIASTO ANATOL

Sceny pełne napięcia i sensacji! Wyszadzenie miasta w powietrze
Piękny kolorowy NADPROGRAM.

Miła niespodzianka przedświąteczna!

Fenomenalna mała czarodziejka ekranu

Shirley Temple

John Boles
Jack Holt

w rewelac.
filmie p. t.

MAŁY BUNTOWNIK

W tych dniach
w kinie

LUX

SWIATOWID

Staraniem Instytutu Caritas Archidiecezji Wileńskiej wyświetla monument. film w trybie miłości, pełen uśmiechów i łez

Białe róże

Bohaterami tego filmu są ludzie o gorących sercach, zdolni do największych poświęceń w imię miłości i dla dobra bliźnich. Każdy powinien zobaczyć to cudowne arcydzieło. Uprasza się o przybywanie na początki seansów: 3—5—7 9, w niedzielę od 1-ej

OGNISKO

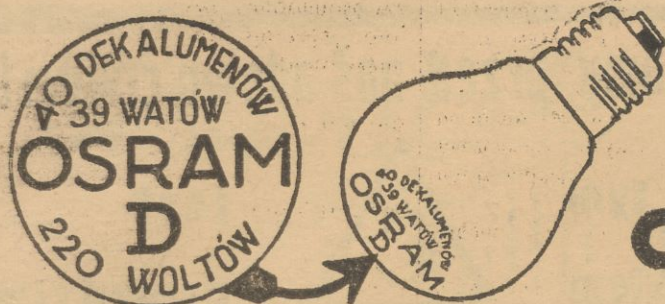
DZIŚ

SHIRLEY TEMPLE

W najcenniejszym
swym filmie

„Moja gwiazdeczka”

Nad program UROZMAIACONE DODATKI. Początek seans. o 4-ej, w niedzielę o 2-ej.

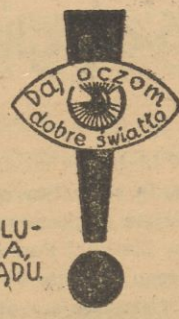


Uwaga! Uwaga!

STEMPEL NA BALONIKU GWARANTUJE WYDAJNOŚĆ ŚWIETLNA I ZUŻYCIE PRĄDU. ŻĄDADZIE ZAWSZE WEWNĄTRZ MATOWANYCH OSRAMÓWEK-D. A UZYSKACIE TANIE OŚWIETLENIE.

OSRAMÓWKI-D
WYRÓB POLSKI

ZNAKOWANE W DEKALUMENACH GWARANTUJĄ MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU.



Mydło z kawy

Niemcy sprowadzają co roku duże ilości kawy, w r. 1935 np. 150.000 t, wartość 120 milionów marek. Kawa, jak dotąd, używana była do właściwego celu: przy gotowaniu napoju. Obecnie, po wprowadzeniu eufonii i gospodarki namiastkowej, zabrano się w Niemczech do „baczniejszego” badania kawy, a właściwie fusów po kawie i stwierdzono przy pomocy laboratorii chemicznych, iż w owych fusach kryje się dużo cennych składników, a więc: tłuszcz, wosk, żywica i celuloza. W kasie surowej znajduje się pono 16 proc. (w stosunku do wagi) tłuszczu.

Taka gratka nie mogła oczywiście pójść na marne i oto obecnie w Berlinie powstaje fabryka chemiczna, która przerabia wyłącznie fusy po kawie. Fabryka ta otrzymuje, co nie jest rzeczą codzienną, swój surowiec darmo, bo fusy po kawie nie są materiałem sprzedażnym i jako odpadki były dotąd wyrzucane. Teraz inaczej. Nowe przedsiębiorstwo zapewniło sobie odbiór fusów we wszystkich większych berlińskich gospodarstwach, omija więc nie tylko prywatne domy. Fusy czerpie

się zatem z hotelów, w restauracjach, kawiarniach, barach etc. Zakłady te otrzymują od fabryki mieszczące 20 kilo kubły blaszane, do których zlewa się fusy po kawie. Co dzień odwiedzają swych dostawców ciężarówkami fabryczne, zabierając ku byle pełne i zostawiając próżne. Dziennie zbiera się w ten sposób około 9 ton fusów.

Przeróbka dostarczonych do fabryki fusów odbywa się przy użyciu benzyny, co pozwala wyciągnąć ok. 20 proc. (w stosunku do wagi surowca) tłuszczu, wosku i żywicy. Pozostały brunatny proszek zawiera celulozę i jest przerabiany na masę elastyczną dla różnych celów technicznych.

Otrzymane z przeróbki fusów po kawie tłuszcze i olejki używane są przeważnie do wyrobu mydła średniego gatunku. Już obecnie wyliczono, że o ile przeróbka kawy obejmie cały kraj, to otrzymane przy tej przeróbce nowe produkty — wyniosą plus minus połowę ilości zużytego surowca, a więc dałoby to rocznie około 60.000 ton.



ŻART NA STRONIE

Zebrań dyskusyjne

Olbrymia sala.
Krzeseła zapchane publicznością.
Na podium stół.
Prezes zagaja zebranie dyskusyjne Związku Miłośników Zieleni.
Następnie obywatel Olejczak odczytuje referat p. t. „Drzewa krzaki i kwiaty”.
Obywatel Olejczak jest poniekąd artystą. Czyta wyraźnie, odpowiednim modulowaniem głosu podkreśla i wypukla treść referatu.
Wysuwa kilka тез.
Wzywa do: ukwiecania balkonów, obsadzania dróg i ulic drzewami, tworzenia żywopłotów.
Twierdzi, że czas na to każdy może znaleźć. Zamiast grać w brydża — unosi się — i leżeć bez dwudziestu, zamiast pić wódkę, która szkodzi na oczy i t. d. — lepiej zająć się zielenią.
W zakończeniu pragnie, aby przedyskutowano potrzebę estetycznego wyglądu domów, ulic i ogrodów.
Po referacie oklaski.
Prezes zagaja dyskusję.

Pierwszy z publiczności: — Ja w sprawie sprostowania. Prelegent wspominał brydż. W żadnej rozgrywce brydżowej bez dwudziestu leżeć nie można.
Drugi z publiczności: — Proszę o głosił Kolega Olejczak nie jest doktorem. Jak śmie fałszywie twierdzić, że wódka szkodzi na oczy! Wódka przede wszystkim źle wpływa na wątrobę, następnie paraliżuje komórki mózgowe.
Prezes: — Ależ dyskusyjmy na temat drzew, krzaków i kwiatów!
Drugi z publiczności: — Kiedy w prelekcji była i wódka...

Trzeci z publiczności: — Wy tu, panno wie, naumyślnie zielenią mydlicie oczy, ale my wiemy, że świat zatęchłego drobno-mieszczactwa podminowany jest heroizmem nowych idei, że tak dłużej być nie może.
Prezes: — Ależ...
Czwarty z publiczności: — Dureń prezes!

Pięty: — Zieleni! To mi dopiero wyda się, że hodowlą karpi się zająć, oto, co gospodarstwo krajowe i moralność wybitnie podniesie!

Szesty: — A co do Tuwima, to beczka zginiłych śledzi... Już my jemu zapamiętamy jego „Zmory”...

Siódma z publiczności: — Percypując permanentnie słowa referatu, zachowałem integralność subiektywnego indywidualizmu i dostrzegłem następujące chwile: brak konkretnego stosunku do ostatnich posunięć na niwie oświatowej, zupełnie...
Ósmy: — Ty tu gadasz, a tam mąż u Knadłowskiej siedzi!

Liczni z publiczności:
— Niech żyje zieleni i morze!
— Bij Kirgizów!
— Za monumentalizm!!!

Jwm.

Zabawa

Kapucynie! Był sobie pewien wyzł i był pan nie mniej od wyzła chły i krowy na ugorach były ryż, a po co? — pytała — ho, ho... otóż to, że sens będzie niżej —

W codziennym zdarzeń burym wirze rosły cynaderek w Asyżu ku słońcu wciąż bliżej, sens będzie niżej —

Turysta zwędrował nio i wyże, teraz jezorem koloryt liże, sens będzie niżej —

Czytelnicy! Chwileczkę cierpliwości! Nie można wszystkiego od razu wygrać na liże, przedtem musi być za słowami pośleg, a sens będzie niżej —

Sinobrody zły, że Kasza jasno owleczki strzyże, sens będzie niżej —

Stoop, kochani! Stoop... jeśli nie ma go wyżej,

no, to katastrofa przydarzyła się tym strofom, bo nigdzie nie ma go niżej.

JAN HUSZCZA.

Ps. Najwyżej, żebyście się nie sparzyli w przyszłość, można moralik przypomnieć: „Nie we wszystkim na świecie, najmiłsi, sens odnajdziemy”. (Co? Pan wymienia tygodnik literacko-społeczny „PROSTO Z MOSTU”? Może był).

J. H.

Marzenia gwiazdkowe spełni książeczka premiowa P. K. O. V serii

Zima! Śnieg! Za niespełna dwa tygodnie Boże Narodzenie! Zbliżają się najpiękniejsze, najradośniejsze święta w roku. W sklepach zaczął się charakterystyczny ruch przedświąteczny, przemysłowa się już nad podarkami dla naszych najbliższych i najbliższych.

Wśród wielu podarków najpopularniejszym będzie w tym roku nowa książeczka premiowa V-tej serii, wprowadzona niedawno przez P.K.O. Posiada ona specjalne zalety, dzięki którym nadaje się najlepiej na gwiazdkowe prezenty. Wierzymy, że Gwiazdka przyniesie nam szczęście, składamy sobie życzenia, a książeczka premiowa właśnie może je spełnić.

Co 3 miesiące bowiem P. K. O. losuje między posiadaczy książeczek kilkudziesięciu i kilkuset złotych premii, pozwalając urzeczywistnić wiele marzeń, snutych przy wigilijnym drzewku. Niezależnie zaś od premii, drogą drobnych wkładek miesięcznych przez 114 miesięcy urosnie kapitał 600 złotych, jaki wypłaci nam P. K. O. po upływie tego czasu.

Dla wyrobienia książeczki premiowanej na nazwisko, wskazane przez nas w ogłoszeniu o książeczkę, wpłacamy 5 złotych, jako pierwszą wkładkę. Dalsze wkładki właścicieli książeczek wpłaca co miesiąc, ale możemy, dla podniesienia wartości prezentu, wnieść od razu kilka, czy kilkanaście wkładek z góry, pod warunkiem, że dokonamy wpłaty w Centrali lub w jednym z Oddziałów P. K. O.

Książeczka premiowa P. K. O. V serii jest podarkiem dostępnym dla wszystkich. Każdy może ją przygotować na prezent i każdemu można ją ofiarować.

Książeczka premiowana nadaje

REFLEKSJE.

Jakże przykro zobaczyć u antykwarza tom własny, oznaczony ceną 20 groszy, a ozdobyony dedykacją „Najlepsze przyjacielowi...”

Albo — wejść do kawiarni, by zobaczyć, czy artykuł twój został zamieszczony w piśmie literackim i sportowym, że cały numer pokierszowano wycinankami, z wyjątkiem kilku stronice właśnie przez ciebie napisanych...

Nazywasz się np. Kaczołek, dałeś 20 zł. na cel humanitarny, dla pozyskania sobie wpływowym w komitecie damy, a dzienniki ogłaszają nazajutrz: Wyczołek 20 zł...

Nieraz tylko małżeństwo przeszkadza dwójgu ludziom do szczęścia...

Nie dość tego, że ktoś dotarł do celu. Należy spytać, w jakim stanie...

MOŻNA I TAK.

— Podobno wyrzucano cię z klubu?

— Nie, przeciwnie. Jestem teraz prezesem. Wszyscy inni wystąpili.

JEŻELI...

— Niech pan sobie wyobrazi — mówi profesor — że przyniesiono panu człowieka zamrożonego. Co pan zrobi?

— Polecę nacierać go śniegiem!

— Dobrze, ale co będzie, jeśli zdarzy się to w lecie i śnieg nie znajdzie się?...

KŁOPOT.

— Wiesz? Podobno pani C. zamknęła drzwi swego salonu przed wszystkimi kobietami o nadszarpniętej sławie...

— Tak? Jakże więc zdoła tam wejść?

PRECYZJA.

— Czy mogę liczyć na widzenie się z panią?

— Może pan zadzwonić do mnie.

— A numer telefonu?

— W książce telefonicznej.

— Nie znam przecież nazwiska.

— Znajduje się obok numeru.

Materiały do „Żartu na stronie” należy nadsyłać na adres redakcji „Kurjera Wileńskiego” dla Anatola Mikulki.

się szczególnie jako podarek dla młodzieży. Miesięczne wpłacenie 5-złotowej wkładki ma znaczenie wychowawcze: przyzwyczajają do systematycznego oszczędzania, a nadzieja premii jest zachętą do wytrwania w oszczędności.

Na koniec, gdy książeczka premiowana V-tej serii przynosi tyle korzyści, przysięgamy podarki dla innych. Pamiętajmy i o samych sobie. Od szczęśliwego dnia Gwiazdki rozpoczniemy zbieranie kapitału i dzięki miesięcznej 5-złotowej wkładce włączymy się do kręgu tych, pomiędzy których siępią się losowane co 3 miesiące premie. Co 3 miesiące mamy poważne szanse zdobycia premii, a po 114 miesiącach otrzymujemy 600 złotych lub nawet 1.000 — jeżeli los przyniesie nam ostatnią specjalną premię (400 zł.) jako nagrodę za wytrwałość w oszczędzaniu.



Loteria o planie gry

(Wywiad)

Wobec szeroko omawianej ostatnio w prasie sprawy zmiany planu gry Loterii Klasowej, zwróciliśmy się do Dyrektora Naczelnego Monopoli Loteryjnego, który nam oświadczył co następuje:

Dyrekcja Polskiego Monopoli Loteryjnego często otrzymuje również bezpośrednie od graczy zmiany planu loteryjnego. Choć każdemu z piszących zdaje się, że jego pogląd podziela przeważna większość graczy, co stawia nas w kłopotliwe położenie, taki bezpośredni kontakt uważamy za dodatni. Plany loteryjne ulegały bardzo często zasadniczym zmianom, a w ich układaniu Dyrekcja kieruje się jedynie i wyłącznie chęcią jak największego dostosowania się do życzeń graczy.

Ogólną kwotę wygranych określa Minister

Skarbu, a zadaniem Dyrekcji jest kwotę przeznaczoną na wygrane podzielić w sposób dla graczy jak najbardziej korzystny. Życzenia graczy są rozbieżne. Jedni chcą, aby wygrane były wysokie, inni zaś, aby wygrane były niskie. Jedni chcą, aby wygrane były częste, inni, aby były rzadkie. Jedni chcą, aby wygrane były wysokie, inni, aby były niskie. Jedni chcą, aby wygrane były częste, inni, aby były rzadkie. Jedni chcą, aby wygrane były wysokie, inni, aby były niskie. Jedni chcą, aby wygrane były częste, inni, aby były rzadkie.

Te dwa dążenia nie dają się z sobą pogodzić.

O ile wnioskować można z korespondencji otrzymywanej, graczy drugiego rodzaju jest więcej i dlatego istniejące swoje czasu wygrane po 300.000, 200.000 zł. itd. podzieliłono na wygrane po 100.000 zł., wygraną po 100.000 zł. zmniejszono do 75.000, co pozwoliło na podniesienie innych wygranych średnich i niższych.

Rozdrabniając wygrane trzeba było też mieć na względzie pierwszy rodzaj graczy i dlatego nie wprowadziliśmy zmian odnośnie miliona złotych, jak równie nie zmniejszono wygranych po 100.000 zł.

Może to nie wszystkim dogadza, ale „przeżyje się ten nie urodził, który by wszystkim dogodził”.

Zachowanie dużych wygranych z ewentualnym ich rozdrobnieniem — nie jest możliwe i nikt nigdzie nie znalazł na to rozwiązania.

Jestem obecnie w stałym poszukiwaniu, czy nie dałoby się wynaleźć sposobu mniej więcej odpowiadającego tym dwóm wymogom. I jeżeli tylko znajdę, to chętnie jestem przekonany, że wszystkich nie zadowolę, mogą jednak zmniejszyć ilość krytykujących plany loterii klasowej. Jedną pewną mają gracie loteryjni, której nie mają w grach innego rodzaju — nikt i nic nie może wpłynąć na wygraną, która zależna jest w zupełności od przypadku.



Rok założenia 1814.
Zadać wszędzie. Przedstawiciel: Handlowa Centrala Kresowa, Zygmunt Stoczkowski i S-ka, Wilno, Sierakowskiego 24-7.

Reforma loterii

Ponieważ w prasie ukazują się od czasu do czasu głosy spośród grających o systemie loterii, które zapewne będą brane pod uwagę czynników prowadzących tę grę, pragniemy, a człowiek nie grający, więc bezstronny dodać swoje zdanie.

Osobiscie nie gram i nigdy grać nie będę. Uważam, że zdobywanie pieniędzy bez wysiłku pracy fizycznej czy umysłowej, jest niemoralne. Wygrywa się przecież też zawsze grosze nieznanych ludzi, którzy stracili na moją korzyść te grosze ciężko zapracowane. Wygrywający się cieszy, a przegrywający smuci. W krajach o gorętszej krwi niż nasza np. w Italii, słynne lotto było klasą społeczną. Jest o tym arcyciekawa powieść świetnej pisarki Matilde Serao: „W kraju Kalandarii” (w Neapolu), przedstawiająca ruinę takich rodzin, na wszystkich szczeblach społecznych, wskutek szaleństw loteryjnych. U nas do tego jeszcze nie doszło, jesteśmy na razie północnym i rozsądnym. Gramy natomiast ustalili, że ten co wygrał dużą wygraną np. 50.000 złotych, nie ma prawa grać dalej. Dostał swoje niech się cieszy i pozostawia szansę innym. A tu zawsze czytamy, że wygrał, i zaraz znów wzięł jakąś tam ewiarikę czy cały los. Chcielibyśmy widzieć z tego się wzmacnia i mało mu stu tysięcy, trzeba jeszcze tyle albo więcej.

Jeżeli już istnieje taki sposób przesuwania pieniędzy z rąk do rąk jak loteria, to trzeba ją urządzić w sposób najmniej krzywdy przynoszący.

Hel. Romer.

Posiedzenie Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym

W dniu 7 bieżącego miesiąca w Baranowie w lokalu starostwa odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komitetu Powiatowego Zimowej Pomocy Bezrobotnym podczas którego przyjęto do zatwierdzającej wiadomości obowiązujące normy minimalne świadczeń społecznych na pomoc zimową bezrobotnym w gotówce i naturze.

Świadczenia w gotówce wynoszą: świadczenia od handlu I kat. świad. przemysłowych 1000—2000 zł., II kat. świad. przemysłowych 100—150 zł., III kat. świad. przemysłowych 35 zł., IV kat. świad. przemysłowych 25 zł., V kat. świad. przemysłowych 5 złotych.

Świadczenia od przemysłu i rzemiosła od obrotu za rok 1936: przemysł — 3 proc., rzemiosło — 1 1/4 proc.

Świadczenia od dochodu niefundowanego miesięcznie przez okres 5 miesięcy: od dochodu netto do 160 zł. — 20 gr.,

dochodu netto od 161 do 300 zł. — 1/4 procent,

od dochodu netto od 301 do 600 zł. — 1/2 procent,

od dochodu netto od 601 do 800 zł. — 1 procent,

od dochodu netto od 801 do 1.200 zł. — 1 1/2 procent,

od dochodu netto od 1.201 do 2.500 zł. — 2 procent,

ponad 2.500 zł. — 4 procent

Świadczenia od dochodu fundowanego (wolne zawody, właściciele nieruchomości i t. p.) od miesięcznego dochodu płatne miesięcznie przez okres 5 miesięcy:

od dochodu netto od 160 zł. do 300 zł. — 1/2 procent,

od dochodu netto od 301 zł. do 400 zł. — 3/4 procent,

od dochodu netto od 401 zł. do 600 zł. — 1 procent,

od dochodu netto od 601 zł. do 1.000 zł. — 2 procent,

od dochodu netto od 1.001 zł. do 2.000 zł. — 2 1/2 procent,

od dochodu netto od 2.001 zł. do 3.000 zł. — 4 proc.,

od dochodu netto od 3.001 zł. do 5.000 zł. — 5 procent,

ponad 5.000 zł. — 6 procent.

Świadczenia w naturaliach od 1 ha: ziemniaków 5 kg i 1 kg zboża, od właścicieli lasów od każdego 20 ha użytków leśnych po 1 m. drzewa opałowego.

Uchwalono normy deputatów dla bezrobotnych pracowników fizycznych i umysłowych oraz przyjęto zasadę odpracowania tych świadczeń, a mianowicie: pracownicy fizyczni — deputaty wartości: samotnym — 10 zł., z małą rodziną — 13 zł., ze średnią rodziną — 16 zł. i z dużą rodziną — 19 zł.

Pracownicy umysłowi: 1 kat. — 20 zł., II kat. — 25 zł. i III kat. — 30 zł.

Następnie uchwalono zorganizować w dn. 13 bm. powszechną zbiórkę pieniężną pod hasłem „gwiazdka dla dzieci” i bezpłatną pomoc lekarską.

SZCZUCZYŃSKA

— Pożegnanie Starosty Kowalskiego. Odbyła się uroczystość pożegnania odejście Starosty Kowalskiego. Uroczystość miała charakter serdeczny.

— Odczyt o handlu i przemysłu. Odbył się w Szczuczynie odczyt p. t. „Konieczność unarodowienia handlu i przemysłu”. Na odczyt przybyło ponad 300 osób.

Prelegent podkreślił moment, wykorzystania wsi przez handel żydowski oraz konieczność konsolidacji handlu chrześcijańskiego.

— Scyzoryk w brzuchu. Macioszko Wiktor na ulicy w Szybowcach przebił scyzorykiem brzuch mieszkancowi kol. Krupowicz, gm. wasiliskiej, Kuleszy Józefowi.

Nieszczęśliwego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Szczuczynie.

— Rozkradają most. Torowy odcinek drogi Mosty zawiadomili posterunek w Rótnie, że podczas obchodu stwierdzili kradzież żelaznych śrub na torach mostu kolejowego.

Dochodzenie ustaliło, że kradzież odbywała się systematycznie. Polcja jest już na tropie sprawców.

NIEŚWIESKA

— Nowe ceny mięsa. W porozumieniu z przemysłowcami odpowiednich branż ustalono na została cena mięsa w Nieświeżu: za 1 kg. mięsa wołowego — 60 groszy, za 1 kg. cielęciny i baraniny — 70 groszy.

— UKRADE MATCE 4 ULE. Andrzej Pobudziejko, zamieszkały we wsi Kochanowicz, gm. Snów ukradł w nocy swojej matce 4 ule pszczoły, które sprzedal w sąsiedniej wiosce. Uzyskane za pszczoły pieniądze przepił.

— Oplacano się podpalaniem. Zachorczuk Adam, wieś Kisieli, gm. kleckiej usiłował podpalić swój chlew, który z powodu komasacji podlegał przeniesieniu. Sprawca został na gorącym uczynku przechwycony.

OSZMIAŃSKA

— Wspólny rozwój spółdzielni mlecz. w Cudzeniskach. Jedną z najwybitniejszych organizacji spółdzielczych, które stanęły do walki o stworzenie dobrobytu gospodarczego rolnika w powiecie oszmiańskim jest spółdzielnia mleczarska w Cudzeniskach, założona w 1927 r. Obecnie spółdzielnia buduje własny gmach, który będzie przeznaczony na mleczarnię parową z nowoczesnym urządzeniem technicznym. Bank Rolny przydzielił na ten cel kredytu w sumie zł. 40.000. O znaczeniu dla wsi spółdzielni mleczarskiej świadczy cyfra ruchu członków i przeróbki mleka, mianowicie: rok 1927 zamykał się liczbą 60 członków, przerobiono 55 hl mleka a w roku 1937 spółdzielnia ma już około 1.000 członków, 5 filii z przeróbką do 2 milionów litrów mleka. W bieżącym miesiącu powstała jeszcze jedna, szósta, filia mleczarska w Golgieniskach.

Ziemia z pola walki



Moment pobierania ziemi z cmentarza wojkowego w Wilejce przez delegację stacjonującą w Łucku pułku piechoty. W Wilejce bowiem pułk ten stoczył krwawe boje w walkach o Niepodległość Ojczyzny. Urna z ziemią zostanie umieszczona w sali piechoty na Wawelu.

Ostrzegamy przed naszym adwocatem!!!

Tylko z tym
znakiem



Jest
prawdziwa

od 150 lat znana porcelana **ĆMIELÓW**

WILEJSKA

— Powiat wilejski czeka na instruktorów oświaty pozaszkolnej. Od kilku miesięcy powiat wilejski pozostaje bez instruktora oświaty pozaszkolnej. Odbija się to fatalnie na pracy oświatowej. Okres jesienno-jesienny jest okresem wznowienia wszelkich prac o charakterze oświatowym. Wiele placówek w powiecie odczuwa mocno brak fachowej opieki, a często i potrzebę słowa zachęty.

— Kurs dla przodowników zespołów przy sposobieniu rolniczym. W Wilejce przeprowadzono 10-dniowy kurs dla przodowników zespołów P. R. Ukończyło go 22 chłopców z Młodej Wsi, Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej i Strzelca. Na zakończeniu kursu był obecny p. starosta, który w przemówieniu podkreślił znaczenie przodownika w postępie kulturalnym i gospodarczym wsi.

— Kolo L. M. K. na bazylikę morską. Koło Ligi Morskiej i Kolonialnej w Dolhinowie zorganizowało w sali domu ludowego imprezę dochodową, z której całkowity wpływ przeznaczone na budującą się w Gdyni bazylikę morską.

BRASŁAWSKA

— Prace melioracyjne. W okresie sezonu roku budżetowego 1937-38 na terenie pow. brasławskiego wykopano rzeczek i rowów na długości 16 km. 850 m. b. przy czym wykopano 50.700 metrów sześciennych. Wyrochodowano na te prace 24.146 zł. sum szarwarkowych. Dniówek roboczych użyto 15492. Jest to duży krok naprzód w dziedzinie melioracji, gdyż osuszone błota i łaki będą użyte jako uprawne, przez co przyczynią się do wydajności drobnych gospodarstw rolnych.

PIŃSKA

— W Pińsku czyta zaledwie pół procent ludności. Do roku bieżącego Pińsk nie posiadał publicznej biblioteki. Istniały co prawda biblioteki żydowskie, dwie rosyjskie, dwie nie duże polskie i małe księgozbiory w posiadaniu niektórych urzędników, ale tego było mało. W lipcu r. b. utworzono bibliotekę miejską na którą złożyły się księgozbiory: Sądu Okręgowego, Ubezpieczalni Społecznej, Starostwa i Zrzeszenia Pracowników Miejskich. Fundusz Kultury Narodowej zaofiarował 500 dzieł naukowych ze wszystkich dziedzin wiedzy. Obecnie biblioteka liczy ponad 5000 tomów i ciągle zapatruje się w nowości rynku księgarskiego.

Liczba czytelników jest mała, jak na 40 tysięczne miasto, bo wszystkich 130 osób. Tak małe zainteresowanie książką nie jest wynikiem materialnego ubóstwa mieszkańców. Jest to prawdopodobnie zjawisko nagminne, gdyż na mecz piłki nożnej (gdzie opłata wejściowa równa się miesięcznej opłacie abonamentu biblioteki) przychodzi do 1000 osób. Konkurencja bibliotek prywatnych wykluczona, gdyż razem one zaledwie posiadają 100—150 czytelników.

— POGROM CZARNOGIELDZIARZY W PRZEŚCIU. Na skutek porozumienia z Izłą Skarbową Wydział Śledczy przeprowadził szereg rewizji u osób, podejrzanych o trudnienie się operacjami walutowymi i udzielaniem pożyczek na wysokie procenty.

Rewizje daly obfity plon w postaci walut zagranicznych, złota, wexli i notatek, stwierdzających proceder lichwiarski.

— WYKOLEJENIE SIĘ WAGONU OSOBOWEGO. Onegdaj na st. kol. Porochowski wskutek pekułcia sprężnia hamulcowego, wykołcił się wagon osobowy w poślugu, zdając się do Pińska. Wypadków z ludźmi nie było. Wykolejony wagon odczepiono i pociąg odszedł w dalszą drogę.

DZIŚNIEŃSKA

— Zwiększenie opłat drogowych. W Głębokiem odbyło się pod przewodnictwem starosty posiedzenie Wydziału Powiatowego, na którym po rozpatrzeniu spraw natury gospodarczej Wydział Powiatowy postanowił wystąpić z wnioskiem do Rady Powiatowej o zwiększenie opłat drogowych o 16 gr od 1 ha, czyli do 70 gr od 1 ha, przeznaczając wpływy z tej wyższej na dotacje dla gmin na budowę dróg o twardej nawierzchni.

— Poświęcenie szpitala. W dn. 5 bm. w Głębokiem odbyło się poświęcenie przebudowanego szpitala państwowego i kaplicy szpitalnej oraz nowozbudowanej koscinicy. Aktu poświęcenia dokonał dziekan głębocki ks. Antoni Zienkiewicz w obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa. Zaznaczyć należy, że przebudowa szpitala państwowego w Głębokiem trwała dwa lata. Przebudowano całkowicie parter i pierwsze piętro oraz nadbudowano drugie piętro. Przebudowę dokonał na koszt 240 tys. zł. Szpital obliczony jest na 90 łóżek.

— Zjazd przełożonych sekretarzy gmin. W dn. 6 i 7 bm. w Głębokiem odbył się pod przewodnictwem st. gminy powiatowej zjazd przełożonych i sekretarzy gmin pow. dziśnieńskiego. W czasie dwudniowych obrad umówiono i uzgodniono sprawy wydziałowe w zakresie działania zarządów gminnych i miejskich. M. in. udzielono wójtom i burmistrzom wytycznych w przedmiocie nakładania przez nich kar administracyjnych za wykroczenia z ustawy o szkoleniu lasnym i polnym. Na podstawie istniejących przepisów przełożeni gmin zostali upoważnieni do wydawania nakazów karnych za tego rodzaju wykroczenia na wniosek osób poszkodowanych.

— Budowa drugiej szkoły w Głębokiem. W wyniku starań komitetu rodzicielskiego szkoły powszechnej Nr 2 w Głębokiem w dn. 8 bm. odbyło się zebranie organizacyjne, na którym został wyłoniony komitet, zadaniem którego będzie rozpoczęcie energicznej akcji w sprawie budowy już w roku 1938 drugiego gmachu szkolnego w Głębokiem.

Kino „APOLLO”

w Baranowiczach

Od 3.XII 1937 r. wyświetla arcywspaniały film polski p. t.

SKŁAMAŁAM

W roli głównej

Jadwiga Smosarska

Wiadomości radiowe

„WILEŃSKIE ŻÓRAWCE”

Taki tytuł nosił wydany w roku 1910 almanach literacko-artystyczny ówczesnego Wilna, który ozdobił pod względem graficznym Ferdynand Ruszczyk. O tym bardzo ciekawym, ilustrującym życie i dorobek kulturalny „starego Wilna” wydaw. icie mówić będzie w niedzielę 12 grudnia o godz. 13.00 Jerzy Wyszymirski przed wileńskim mikrofonem.

REPORTAŻ Z PŁYT O LOTWIE

O tym najbliższym, sąsiadującym z Polską, państwie bałtyckim dowiemy się wielu ciekawych rzeczy z reportażu Tadeusza Bulciewicza, który Rozgłośnia Wileńska nada 12 grudnia o godz. 15.45.

CIOTKA ALBINOVA W ŚWIETLICY

Wieczór świetlicowy, nadawany przez Wileńskie Radio co niedzielę, o godz. 19.50, wypełni tym razem 12 grudnia popularna Ciotka Albino. Prócz niej w aud. udział wezmą Ryszard Serafinowicz (gwizd gitar), Władysław Matulewicz (harmonia) i inni.

AUDYCJA GRUZIŃSKA W POLSKIM RADIO

13 bm. o godz. 18.10 organizuje Polskie Radio specjalną audycję gruzińską w 750-tą rocznicę urodzin poety gruzińskiego Szotba Rusthaweli. Słowo wstępne wywodzi dr. N. Szidze, po czym usłyszą radiosłuchacze recytacje poezji Szotba Rusthaweli. Nadane będą utwory kompozytorów gruzińskich w wykonaniu orkiestry wojskowej pułku ulanów, oraz barytona, Aleksandra Ka-packiego.

BULGARSKI KOMPOZYTOR I PIANISTA

gra dla polskich radiosłuchaczy. 13 grudnia o godz. 22.00 poznają polscy radiosłuchacze jednego z najwybitniejszych bulgarskich kompozytorów współczesnych, Panco Wladigerowa. K. ozytor, liczący obecnie 38 lat, będący z razem wbitnym pianistą, wykona przed mikrofonem własny koncert fortepianowy Nr 3 op. 31. Będzie to pierwsze wykonanie tego utworu w Polskim Radio. Również po raz pierwszy usłyszą radiosłuchacze utworów polskiego kompozytora najmłodszej generacji — „Uwerturę” Stefana Kiselewskiego. Ponadto w programie — Rmskiej Korsakow „Legenda o nieśmiertelnym mieście Kiteż”, Orkiestra dyryguje Grzegorz Fiteberg.

KRONIKA

GRUDZIEŃ 12
Niedziela

Dziś Aleksandra M.
Jutro Łucji i Otylii

Wschód słońca — g. 7 m. 3^o
Zachód słońca — g. 2 m. 49

Sposoby Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie dnia 11 XII. 1937 r.

Cisnienie — 758
Temp. śred. — 3
Temp. najw. +1
Temp. najn. — 4
Opad — ślad
Wiatr — połud.-zach.
Tend. barom. — wzrost
Uwaga: — pochmurno, przełotny śnieg.

NOWOGRODZKA

→ Nareszcie. Dnia 10 bm. tymczasowo przełożony gm. m. Nowogrodka rozesłał niektórym „ojcom miasta” powiadomienie o powołaniu na członka okręgowej komisji wyborczej. A więc odbędzie się nareszcie wybory do rady miejskiej i nowego zarządu.

— Podziękowanie. P. O'Rourke'emu we Wsielubiu Zarząd Powiatu Zw. Strzeleckiego w Nowogrodku, tą drogą składa serdeczne podziękowanie za pomoc finansową w kwocie 50 zł.

— Zw. Strzelecki Wsielub. 19 grudnia rb. odbędzie się walne zebranie członków oddziału we Wsielubiu, na którym będą obecni działacze i młodzież strzelecka ze Wsielubia, Morynia i Geniusz.

— P. CHICEWICZ OTRZYMA ODSZKODOWANIE. Nawiązując do naszej notatki w sprawie niewinnienia p. Chicewicza (b. kierownika biura Wojew. Związku Międzykom. Opieki Społecznej) od inkriminowanych mu zarzutów natury kryminalnej, a skazania jedynie za podrobienie podpisu żony, oraz w związku z notatką o wypłaceniu 3-mies. odszkodowania, — dowiadujemy się, że sprawa oparła się o Sąd, który dnia 5 bm. zasądził od Związku na rzecz p. Chicewicza: 508 zł 86 gr tytułem odszkodowania za niewykorzystany urlop, 1526 zł 49 gr tytułem trzechmiesięcznej odprawy, 186 zł na rzecz adwokata oraz procenty i koszty sądowe.

Powództwo popierał adw. Szarejko. Z ramienia Związku Międzykom. wystąpił adw. Jaroszewicz.

Wyrok nie jest ostateczny i ma być zaskarżony.

„USTRONIE”
w Baranowiczach
Wylównia humoru i beztroskiej zabawy
Program w grudniu:
Wyspiejnia
1) Duet śpiewno-taneczny
Roume,
2) Bawi publiczność uroczą i znaną wiodawiczką
Lilji,
3) Znakomita tancerka „wariete”
Dina Demuła
zachwyci gości atrakcyjnymi tańcami
Przegrzywa Kwintet Muzyczny **FIDLERA**

LIDZKA

— Przetarg na produkty dla bezrobotnych. Wydział Wykonawczy Powiatowego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Lidzie wezwał firmy handlowe do składania ofert na dostawę 15 tys. kg. kasz, 8 tys. kg. grochu, 3700 kg. słoniny solonej 200 kg. oliwy jadalnej i 37 tys. kg. chleba razowego. Przetarg ma się odbyć 15 bm. o godz. 13-cj, w sali Zarządu Miejskiego.

— Zniesienie stanowiska sędziego śledczego. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 listopada 1937 r. zostało zniesione jedno stanowisko sędziego śledczego w Lidzie oraz stanowiska sędziów śledczych w Szczuczynie i Kamieniu Koszyrskim.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1938 r.

— „Skiz” 15 bm. o godz. 20 m. 15 zespół teatr objazdowego „Reduta” wystawi w sali kina „Era” sztukę Gabrieli Zapolskiej p. t. „Skiz”.

— Tydzień Kupiectwa Polskiego w Lidzie. Z różnych przyczyn na kupiectwo polskie trwająca się obecnie oczy naszego społeczeństwa. Z chwilą, kiedy aktualnym stało się zagadnienie unarodowienia polskiego handlu nie może być rzeczą obojętną dla wszystkich nas, kto i w jaki sposób stan kupiecki reprezentuje. Konkurencyjna walka na polu gospodarczym, jeśli ma się zakończyć całkowitym zwycięstwem wymaga dużego przygotowania i gruntownej znajomości w sprawach swego zawodu. Dlatego też aby walkę tę ułatwić społeczeństwu przez swoje organizacje stara się naszemu kupiectwu dopomóc różnymi sposobami przede wszystkim przez poparcie ekonomiczne i podniesienie oświaty zawodowej. Obecnie niezbyt licznie reprezentowane kupiectwo ma odegrać rolę pionierską dla szerokich mas kupiectwa zawodowego, które musi wehłonać część elementu chłopskiego z przeludnionej wsi.

Dla głębszego zrozumienia podejmowanej akcji za przykładem całej Polski w Lidzie odbędzie się „Tydzień Kupiectwa Polskiego” w czasie od 11-go do 18-go bm.

Najkorzystniej i najłatwiej kupujemy

w firmie chrześcijańskiej

„Bławat Poznański”

Lida — Rynek

Ceny stałe Staranna obsługa

Popierajcie placówkę chrześcijańską

„Bławat Polski”

Sprzedaż bławatów, konfekcji damskiej i galanterii

Lida, Mackiewicz 1 (obok aptki po-sejmikowej). Ceny niskie — stałe

Właściciel I. Miskiewicz

Firma „HALINA”, Lida, Suwalska 55

osiada w wielk. wybo. za na składzie

bielizny damskiej, męskiej, dziecięcej, pyjamy, bonjorki, swetry, szlafroki i inne

nowości sezonu. Ceny stałe lecz niskie

Właściciel M. Słusarczyk

Festival



Do nabycia w całym kraju

KRONIKA

WILEŃSKA
DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Skołowski (Tyzenhauzowska 1); S-ów Chomiczewski (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiele i Przedmiejskie (Niemiecka 15); Wysockiego (Wielka 8).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szanłtyra (Legionów 10) i Zajączkowski (Witoldowa 22).

Hotel EUROPEJSKI

Pierwszorzędnym - Ceny przystępne.
Telefony w pokojach Winda osobowa

OSOBISTA

— Dowiadujemy się, że właściciel znanej kolektury warszawskiej, p. J. Wolanow odznaczony został Krzyżem Zasługi za działalność na polu społecznym.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Pokaz najstarszych skał. Towarzystwo Muzeum Ziemi urządza w dniu 13 bm. (poniedziałek), o godz. 20, w sali Zakładu Mineralogii i Petrografii USB, Zakładowa 23, pokaz najstarszych spośród znanych nam skał osadowych, z objaśnieniami mgr. A. Kłyszynskiej. Wstęp wolny.

— 25-lecie Misji w Rodezji. Akademickie Koło Misyjne USB zawiadamia, że dziś o godz. 20 odbędzie się w kaplicy OO. Jezuitów Msza Św. z Komunią św., po której nastąpi w lokalu własnym (Wielka 64) Zebranie Ogólne z referatem p. Jerzego Sawickiego na temat: „25-lecie Misji w Rodezji”.

RÓŻNE

— Bezpłatny koncert dla młodzieży. Komitet Międzypartyjny Pracy Kulturalno-Oświatowej dla Wojska i Młodzieży Pozaszkolnej zaprasza nie uczęszczającą do szkół młodzież na drugi bezpłatny

Proszki
"MIGRENO-NERVOSIN"
ZE JEN. FABR.
KOGUTEK
ZASTOSOWANIE:
GRYPY, PRZEBIECZENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOW.

poranek artystyczny, poświęcony najpiękniejszemu melodiom, który odbędzie się 12 bm. w sali Kina „Mars”, przy ul. Ostrobramskiej. Początek o godz. 12 m. 15.

— Ostatni pokaz przedświątecznego Kursu Gospodarczego, organizowanego przez ZPOK odbędzie się 14 bm. (wtorek) w lokalu Liceum Gospodarczego przy ul. Bazylińskiej nr. 2, w godzinach od 5—7 po poł. i będzie obejmował spotkanie przyrządzenia i pieczenia ciast kruchych i półkruchych.

— Nagrody LOPP dla młodzieży. Dziś o godz. 12 w Wileńskim Obwodzie LOPP (Żeligowskiego 4) odbędzie się rozdanie i rozlosowanie nagród młodzieży szkolnej jako zawodnikom za udział w konkursie baloników wolnych w XIV Tygodniu LOPP. Zainteresowani proszeni są o punktualne przybycie.

— Podwieczorek przy mikrofonie. Już dziś, 12 grudnia zobaczymy się wszyscy w górnych salach Georges'a o godz. 4 i pół. Proszę się nie spóźniać, bo o 5 zaczyna się transmisja Ulubieńcy publiczności z teatrów wileńskich jako też chóru rewersistów i świetna muzyka każą z góry żałować, że taki podwieczorek trwa zbyt krótko, jak każda prawdziwa radość. A więc proszę pamiętać: dziś o 4 i pół u Georges'a.

POCIĄG
POPULARNY
DO

RZYMU

28/XII — 5/1
Połączona ze zwiedzaniem
Wiednia (Kahlenberg), Wenecji,
Paryżu i Neapolu

190.—

OSTATNIE
DNI
ZAPISÓW

WAGONS-LITS/COOK
Warszawa, Krak. Przedm. 42 i oddział

KONRAD TRANI

ZEMSTA

Po wyjściu z budynku sądowego, Madeleine zwróciła się do panny Olsen.

— Miss Jenny, jutro zrana wracam do Paryża. Dziękuję pani tysiącrotnie za okazaną mi przyjaźń i uczynność. Mam zamiar osiąść gdzieś w południowej Francji nad morzem. We własnym domku. Jeśli kiedyś znajdzie się pani w tej okolicy... może przyjadą państwo we dwoje... — Madeleine uśmiechnęła się serdecznie i mocno uściskała dłoń Jima — odwieźcie mnie. Miss Jenny, musi mi pani to przyrzec!

— Z rozkoszą. Niech mi pani tylko prześle swój adres. Jak najprędzej!

— Życzę pani szczęścia, miss Jenny — powiedziała miękko koleżanka z Paryża. — I panu. Wam obojgu... razem.

Jenny zarumieniła się po same uszy, a i Jim był bardzo zmieszany. Kryli się przecie jak mogli...

Madeleine skinęła na taksówkę.

— Bądźcie szczęśliwi! — powtórzyła.

Wówczas Jim porwał Jenny w ramiona i pocałował w same usta. Trudno nie udało im się ukryć swego uczucia, wobec tego niech o nim wie cały Londyn!

Pożar na Zwierzyńcu

Na Zwierzyńcu wczoraj wybuchł nagle pożar w domu nr. 21 przy ul. Jasnej. Ogień powstał na klatce schodowej i zaczął się szerzyć z niezwykłą szybkością, za grożąc odcięciem drogi do ratunku zamieszkałej na salce rodzinie Korniągów, składającej się z chorego na sklerozę i sparaliżowanego, 63-letniego Józefa Korniągę, jego żony i córki Marii.

Żona Korniągi i córka uratowały się, pozostawiając sparaliżowanego Józefa Korniągę na pastwę losu. Maria Korniągowa doznała poparzeń rąk i została skierowana do szpitala.

Sąsiedzi wydobyli Józefa Korniągę z

plonącej sali, lecz ten już nie żył. Zgon nastąpił z powodu uduszenia się dymem.

Część domu wraz z salką spłonęła. Kilka rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Na miejsce wypadku przybyły władze sądowo śledcze. Przyczyna pożaru nie została na razie ustalona.

Żona tragicznie zmarłego Józefa Korniągi została z polecenia władz sądowo śledczych aresztowana, pod zarzutem, że rozmyślnie nie ratowała swego męża.

Ile jest prawdy w tym przypuszczeniu wykaże dalsze dochodzenie. (c).

Mięso wieprzowe potaniało

Starosta Grodzki Wileński w dniu 10 bm. odbył konferencję z przedstawicielami rzeźnictwa, na której zostały ustalone następujące ceny, obowiązujące z dniem 11 grudnia 1937 r.:

Mięso wieprzowe (szynkowe) — zł. 1.40 za 1 kg (było zł. 1.60).

Mięso wieprzowe łopatką — zł. 1.25 za 1 kg.

Boczek surowy — zł. 1.60 za 1 kg.

Schab — zł. 1.60, za 1 kg.

Ślonina świeża i solona — zł. 1.90 za 1 kg.

Wątróbka wieprzowa — zł. —.70 za 1 kg.

Cynadka wieprzowa — zł. —.80 za 1 kg.

Kaszanka — zł. —.80 za 1 kg.

Winni pobierania cen wyższych będą po ciągnięciu do odpowiedzialności karno - administracyjnej.

Teatr m. NA POHULANCE
Dziś o o. 8.15 wiecz.
Nieusprawiedliwiona
Godzina

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Popołudniówka Dziś, o godz. 16.15 ukaże się na przedstawieniu popołudniowym, po cenach propagandowych, komedia Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka” w premierowej obsadzie z pp.: Michalską, Granowską, Wołkiewicz, Staszewskim i dyr. Szpakiewiczem na czele.

— Wieczorem o godz. 8.15 po raz ostatni komedia w trzech aktach Bekeffego p. t. „Nieusprawiedliwiona godzina” w wykonaniu premierowej obsady zespołu, z pp.: H. Billing i R. Hierowskim w rolach głównych. Oprawa dekoracyjna — K. i J. Gólszowie. Ceny miejsc propagandowe.

— Nowa premiera Teatru nr. Pohulance. W środę, 15 bm. o godz. 8.15 Teatr na Pohulance występuje z premierą najnowszej współczesnej sztuki M. Morozowicz-Szczepkowskiej „Walący się dom”, która porusza aktualne problemy środowiska ziemianńskiego

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— „Diabelski jeździec”. Dziś o godz. 8.15 grane będzie widowisko operetkowe Kalmana p. t. „Diabelski jeździec”, które na piątkowej premierze doznało entuzjastycznego przyjęcia. Bohater i wieczorną jest Kazimierz Dembowski, występujący w roli tytułowej, na czele całego bez wyjątku zespołu artystów, tworzących galerię świetnych postaci i typów. Dekoracje Grajewskiego, jak również kostiumy są stylowe i przepiękne. Na uwagę zasługują balety z udziałem Martiny w pomysłach J. Ciesiekiego. Reżyseria K. Wyrwicz-Wichrowskiego. Kierownictwo muzyczne K. Kochanowskiego.

— Dzisiejsza popołudniówka. Ceny propagandowe. Dziś po raz ostatni „para będzie operetka Eyslera „V róg kobieci” z Wł. Szczawińskim w roli tytułowej.

— Dzień opery. W Wilnie. Wtorek najbliższy będzie pod znakiem opery w Wilnie. Na zaproszenie kierownictwa „Lutni” w dniu tym przyjeżdża do Wilna Wanda Wermińska, która na czele wybitnych artystów opery warszawskiej wystąpi w swej popisowej tytułowej partii w operze Bizeta „Carmen”.

— Uwaga dzieci! Baśń zimeva „Królowa Śniegu” wystawiona zostanie na Boże Narodzenie. Przygotowania do tej uroczystości czynią się od miesiąca. Teatr „Lutnia” zaplanuje w dniu tym milionem barw, świateł i pr. mierni. Świat dźwięków i dzieci spotka się na deskach „Lutni”. Będzie to widowisko prawdziwie czarodziejskie.

HOTEL
„ST. GEORGES”
W WILNIE
Pierwszorzędnym - Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Do egzaminów
przygotowuje doświadczone b. naucz. gimn. w zakresie programu nowego i dawnego typu gimn. Specjalność polski, matematyka, fizyka, przyroda, nauka polityki. Opłata przysięgna. Zgłoszenia do redakcji „Kurjera Wileńskiego” po godz. 7.30 wiecz. lub telefonicznie nr 4-94, pokój 45, od godz. 11 rano do 7 wiecz.

„Profesor” Lipman umierający

Jedną z najbardziej popularnych osobistości świata złodziejskiego Wilna jest niewątpliwie stary złodziej Lipman Solecznik, który ostatnie kilka lat swego życia poświęcił sprawie... wychowanie „narybku” złodziejskiego.

Ostatnio „edukował” on nowe zastępy młodocianych uczniów, za co osiadł w więzieniu na Łukiszczach.

Przed paru tygodniami „profesor” Lipman poważnie zachorował. Przed dwoma dniami przewieziono go do szpitala św. Jakuba.

Podobno całe kolekcje złodziei odwiedzają chorego hersztą w szpitalu i wyciekają godzinami od „znajomych” „biuletynów” o stanie jego zdrowia.

Na tropie fałszerzy pieniędzy

Falszermom i kolporterom fałszywych pieniędzy stanowczo nie powodzi się ostatnio w Wilnie. Już donosiliśmy, że policja w ciągu drugiej połowy rb. zlikwidowała 5 band fałszerzy pieniędzy. Obecnie policja natrafiła na ślad nowej afery, polegającej na kolportażu 20 złotych misternie sfalszowanych. W związku z dochodzeniem w tej spr-

wie jedna osoba została aresztowana. Jest to przybyły z prowincji, poszukiwany w do datku o nadużycia, które popełnił, piastując posadę państwową.

Aresztowanego osadzono w areszcie. Bliższe szczegóły trzymane są na razie w tajemnicy. (c)

przysięgłych nie miało sensu. Szczurek zakatrupił nie tylko tego wywiadowcę, ale i hrabiego. A zresztą, przyjm do wiadomości, że po Londynie uniwijają się tuzinami najgorsi zbroje — Scotland Yard wie z całą pewnością, że zasłużyli na stryczek! A dlaczego? Ponieważ panowie przysięgli nie uwierzyli w ich winę i uznali dowody przedstawione przez policję za niewystarczające. Tak, moja droga, świat nie jest urządzony najlepiej. Zresztą, w tym wypadku nie mam o to do nikogo żalu. Sprawiedliwość stało się zadość, ponieważ Szczurek, pomimo wspaniałomyślności panów sędziów, zadął na szubienicy. Wszystko jest więc w porządku. Mimo to, proszę bardzo, jedźmy na Korsykę!

Zbliżał się już koniec października, a nad Korsyką wciąż jeszcze błękitniało nieskażone najmniejszą chmurką niebo; południowe słońce prażyło niemilośnie, morze łagodnie oblało wyniosły, skalisty brzeg, a w ogrodach rozkwiatały najpiękniejsze kwiaty. Miasto Ajaccio łagodnym łukiem obejmowało zatokę. Wszystkie okna płomieniły się słonecznym odbłaskiem. W zielonych falach przegładziły się gaje oliwne.

— Kiedy człowiek uprzytomni sobie, że to już październik, robi mu się jeszcze goręcej — zauważył Jim rozluźniając krawat.

Jenny i Jim siedzieli na tarasie kawiarni popijając

(D. c. n.).



FENOMEN

na gwiazdkę

TELEFUNKEN-FENOMEN Mz. superheterodyna o rewelacyjnym układzie oszczędnościowym „ekonomizator prądu” — to NAJODPOWIEDNIEJSZY PODAREK GWIAZDKOWY. Telefunden-Fenomen Mz. przy pełnej wydajności i światowym zasięgu daje 50% OSZCZĘDNOŚCI PRĄDU; zużywa tylko 25 watów, t. j. tyle co mała żarówka. Oszczędność na prądzie wynosi około zł. 3.60 miesięcznie, co stanowi 18% raty miesięcznej. Telefunden-Fenomen Mz. jest pełnowartościową superheterodyną o wysokich walorach technicznych i wspaniałym tonie.

Cena za gotówkę
zł. 289.— na raty
zaliczka zł. 20.—
i 16 rat miesięcz-
nych po zł. 20.—

Radio



TELEFUNKEN

harmonia tonów-symbol jakości

Zarząd Restauracji „EMPIRE“

w Baranowiczach

zaprasza do świeżo odremontowanego lokalu, znanego z dobrej kuchni i doborowych trunków, godziwej rozrywki i sympatycznej obsługi. Ceny konkurencyjne.

A więc wszyscy na dancing-kabaret do „Empire“!



EMULSJA TRANOWA

WYROBU FIRMY

SCOTT

& BOWNE

napobiega krzywicy i kołkom

Pierwszorzędna Mechaniczna Wytwórnia Wędlin

A. Rodziewicz

Lida, ul. Suwalska 52, tel. 24

poleca na święta: dobrej jakości najrozmaitsze wyroby masarskie, a w szczególności szynki wędzone na jałowcu. Firma nagrodzona złotymi medalami na wystawach w Włoszech w 1931 roku i w Poznaniu w 1935 roku. Zamówienia zamiejscowe — wysyłam odwrotną pocztą. Ceny niskie.

Czyżby zakupy świąteczne tylko w
Okręgowej Spółdzielni Stowarzyszenia Spożywców

„JEDNOŚĆ“ w Lidzie

Biuro Spółdzielni — ul. Mackiewicza 14, tel. 143.

Prowadzi sprzedaż:

Materiały włókiennicze, ubraniowe, bielizniane, pościelowe oraz galanteria — sprzedaż w sklepie — Rynek 2, tel. 81.

Gotowe obuwie damskie i męskie — Suwalska 52

Materiały budowlane, cement wapno, papa dachowa, blacha itp. — Piaski 19

Piekarnia mechaniczna i cukiernia — Kolejowa 13, tel. 127

Sklepy spożywczo-kołonialne zaopatrzone we wszelkie towary świąteczne —

1) Suwalska 6, 2) Rynek 2, 3) Piaski 19, 4) Żeligowskiego 11, 5) Suwalska 125, 6) Mennickiego 4, 7) Wyzwolenie 52 i 8) m-ko Żyrmuny

SKŁAD RADIOWY B-ci S. i M. LWOWICZ

Baranowicze, Szeptyckiego 52, tel. 104



Lapraszkamy na demonstrację rewelacyjnych superów

PHILIPSA

1938

SALON DEMONSTRACYJNY

Meble NOWOCZESNE GWARANTOWANE

Komplety i pojedyncze POLECA

M. KLIS

były kierownik firmy

M. WILENKIN

Tanio, warunki dogodne

Wilno, Niemiecka 4 m. 20

Pracownia na miejscu

Świeży transport

OLIWI nicejskiej

w najprzedniejszym gatunku „Extra Viège Garantie pure” bezpośrednio z NICC — poleca

A. Januszewicz

Zamkowa 20 a, tel. 8-2

FUTRA

w hurtowni

są zawsze tańsze — wybór większy

Hurtowy Skład FUTER

ŚWIRSKI

WILNO, NIEMIECKA 37, 1-e piętro

PROSZKI BOŁU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH Z NAKIEM FABR.

PSZCZOŁKA

Stosuje się również przy PRZEBIECIE GRYPIE i KATARZE

NAJLEPSZE ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE

wykonuje — znany

ZKŁAD FOTOGRAFICZNY

„FANTAZJA“

Baranowicze, Szeptyckiego 49

Za 5 groszy dziennie możesz mieć to, co daje teatr, kino, okręt itd., bo książkę z

Biblioteki Nowości

Wilno, ul. Jagiellońska 10. Tel. 13.70

Ostatnie nowości — klasyczne — literatury szkolna — naukowa.

Czynna od 11 do 19 godz.

Kaucja 3 zł. — Abonament miesięczny 1 zł. 50 gr.

Okazyjnie do nabycia: 1) Rymowicz i Świecki; Prawo cywilne Ziem

Wschodnich — T. X. Część I. (3 tomy) — 2) Encyklopedia Gutenberga (20 tomów).



BÓŁACH GŁOWY

NERWOBÓŁACH I GRYPIE

stosuje się PROSZKI

KOWALSKINA

Przetarg

na wydzierżawienie kiosku propagandowego LOPP, wybudowanego przy zbiegu ul. im. Patka Suwalskiego i 3 Maja w Lidzie na okres trzech lat, poczynając od dnia 1 kwietnia 1938 roku, odbędzie się w dniu 15 grudnia 1937 r. o godz. 18 w lokalu starostwa w Lidzie. Warunki dzierżawy: czynsz dzierżawny płatny w trzech ratach rocznych z góry; prowadzenie bezinteresowne działu propagandy i sprzedaży wydawnictw LOPP oraz przyjmowanie zgłoszeń na członków. Reflektanci winni złożyć najpóźniej w dn. 15 grudnia r. do godz. 15 w biurze Zarządu Obwodu LOPP w Lidzie (gmach starostwa), w kopercie zalakowanej, z napisem: „Oferta na wydzierżawienie kiosku” — ofertę z podaniem warunków dzierżawy i dołączeniem kwitu K. K. O. w Lidzie na złożenie rękojmi w kwocie zł. 100, w gotówce lub papieru wartościowych.

Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo: dopuszczenia przetargu ustnego, wyboru oferty, niezależnie od oferowanych warunków, oraz uznania wyniku przetargu za nieobowiązujący.

Blizszej informacji można uzyskać w biurze Zarządu Obwodu, codziennie w godzinach urzędowych.

P. o. Prezesa Zarządu Obwodu

(—) Inż. LASSOŃSKI

Wiceprezes

WĘGIEL

górnolaski pierwszorzęd. jakości

konc. nu „PROGRES”, Katowice

wagonowo i tonowo w szelnie zamkniętych i załomowanych wozach poleca firma

M. DEULL

Spadkobiercy Sp. Kom.

Biuro: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811

Bocznica własna i składy: Kijowska 8

tel. 999. — Waga gwarantowana

Ceny konkurencyjne

LALKA „MA-MA“

sprawia dziecku największą radość — Pięknie ubrana blondynka z niebieskimi oczami! Prawie pół metra duża! Mówi głośno i wyraźnie „ma-ma”, „ma-ma”. Cena lalki (w drewnianym pudle) tylko zł. 4.85. W lepszym gatunku (mówiąca i chodząca — Nowość) zł. 6.90. Płaci się przy odbiorze. Adres: F-a „Montre” Dz. 204 Warszawska 1, Pl. Napoleona, skr. 827.



Grypa

zagraża twemu zdrowiu. Do zwalczania gorączki przy grypie i przebiegu nadają się dzieki swemu składowi chemicznemu, tabletki Togal, które są dobrym środkiem przeciwgorączkowym i przeciwbólowym. Gdy więc poczujesz pierwsze dreszcze, nie zwlekaj ani chwili, zażyj natychmiast

Togal

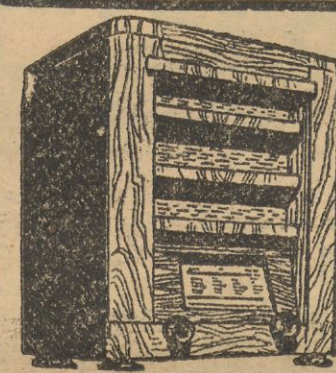
Czy się podobam?..

— Oto pełne troski pytanie Pani...
— Niezawodnie! O ile pomoże Pani naturze i usterki cery pokryje delikatnym, jak pył kwiatów, przylegającym, nieszkodliwym, nadającym świeżość i mi



hudem

ABARID



„REKORD“ w. G. Cyryński

Baranowicze, Szeptyckiego 35, tel. 129

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

ODBIORNIKÓW

ELEKTRIT - RADIO

Najdogodniejsze warunki spłaty.

— Ceny niskie —

„EKONOMIA“

Baranowicze, Szeptyckiego 50, tel. 97

poleca BRON, AMUNICJĘ i przybory myśliwskie.

Zapalniczki i kamyczki monopolowe oraz karty do gry brydżowe, pokerowe i inne. Duży wybór żarówek elektr.

Firma Rożnowski i Karaś

Baranowicze, Nowogródzka 2

Poleca:

RADIO ODBIORNIKI modele 1938 r.

„ECHO“ P. Z. T.

APARATY za 2312 sprzedajemy częściowo za pożyczkę inwestycyjną względnie konsolidacyjną

CZARUJĄCY TON APARATÓW

„ESBROCK-RADIO“

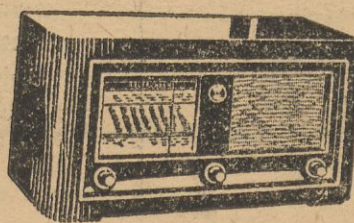
podbija wszystkich radioluchaczy.

Demonstruje i sprzedaje

S. Gierasimowicz, Baranowicze, Mickiewicza 5

warunki dogodne.

Warunki dogodne.



B. Mitropolitański

Baranowicze, Szeptyckiego 24, tel. 280

Wyłączna sprzedaż

znanych aparatów radiowych

światowej marki TELEFUNKEN

SUPERHETERODYNY prądowe i baterijne o minimalnym zużyciu prądu i niskiej cenie

Browning „PIORUN“

ściśle w/g rysunku z bezpiecznikiem!

Sensacyjna nowość 1937! Fason belgijski! Typ 6-cio m/m! Repetuje się przed każdym strzałem i automatycznie wyrzuca łuski! Huk ogłuszający! Idealna obrona przed napadem! Wykonanie luksusowe: lufa pięknie oksydowana, rękojeść kryta lśniącym bakelittem! Waga 250 gr., długość 10 cm., szerokość 7 cm. Gwarancja fabryczna na 5 lat! Cena tylko zł. 6.95, 2 sztuki zł. 13.50. Sętka naboju systemu „Flobert” zł. 3.65. Płaci się przy odbiorze. Adres: Przedstawicielstwo „PERFECTWATCH”. Wydział 104, Warszawa 1, ul. Marińska 11-1. Uwaga: występująco się taniej tandety, polecanej przez pokątnych sprzedawców. Zażądacie wszędzie w sklepach tylko automatów „PIORUN” z bezpiecznikiem!



REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrachun 1, Wilno 1

Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.

Redakcja: tel. 79 — godz. 9-13 po południu

Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30 — 15.30

Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogród, ul. Bazylińska 35

Lida, ul. Ułańska 11

Baranowicze, ul. Ułańska 11

Przedstawiciele: Klek, Nieśwież, Słonim,

Szczuczyn, Stółce, Woleżyn, Wilejka, Grodno,

3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z od-

noszeniem do domu w kraju — 3 zł., za gra-

nicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50,

za wst. w miejscowościach, gdzie nie ma

urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr,

za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redak. i komunikaty 60 gr,

za wiersz jednoraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelarycz-

ne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio słowowy, za tekstem 10-słowy. Za

treść ogłoszeń i rubrykę „nadane” redakcja nie odpowiada. Administracja

zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrze-